

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Edward Stelmasik (spr.)
Sędziowie:	SSA Witold Franckiewicz SSA Wiesław Pędziwiatr
Protokolant:	Iwona Łaptus

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Marka Szczęsnego

po rozpoznaniu w dniach 20 grudnia 2012r. i 13 sierpnia 2013 r.

sprawy **M. H. (1)**

oskarżonego z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k., art. 291 § 1 k.k., art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k., art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k., art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., art. 258 § 3 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze

z dnia 22 grudnia 2010 r. sygn. III K 89/09

**I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego M.**

**H.;**

**II. obciąża oskarżonego M. H. (1) wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu apelacyjnym i wymierza mu 400 zł za drugą instancję.**

## UZASADNIENIE

Prokurator oskarżył: M. H. (1) o to, że:

13. w nocy z 25 na 26 stycznia 2006r. w Ś., działając w warunkach sprawstwa kierowniczego, wspólnie i porozumieniu z M. Ś. (1) podejmującym bezpośrednie czynności wykonawcze, po przednim dostarczeniu mu informacji o pojeździe nadającym się do dokonania kradzieży oraz narządzi i nakłonieniu do jej dokonania, po uprzednim otworzeniu drzwi samochodu V. (...) Passat B6 nr rej (...) o wartości o 83.000 zł zabrał ten pojazd wraz z jego zawartością celem przywłaszczenia, działając na szkodę A. G. (1), **to jest o czyn z art.18§1kk w zw. z art. 279§1 kk,**

1. w marcu 2006r. w S., P. i innych miejscowościach, pomógł M. Ś. (1) i współdziałającym z nim M. G. (1) i M. N. (1) w zbyciu pochodzącego z kradzieży z włamaniem samochodu marki S. (...) nr rej (...) o wartości 71.000zł, skradzionego

na szkodę J. Ł., wiedząc iż został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, w ten sposób, że znalazł jego nabywcę i pośredniczył w transakcji jego sprzedaży, po czym przekazał uzyskane z tego tytułu pieniądze M. Ś. (1), **to jest o czyn z art. 291§1 kk,**

2. w nocy z 13 na 14 kwietnia 2006r. w Ś., działając w warunkach sprawstwa kierowniczego, wspólnie z i w porozumieniu M. Ś. (1) oraz M. G. (1), podejmującymi bezpośrednie czynności wykonawcze, po uprzednim dostarczeniu im informacji o pojeździe nadającym się do dokonania kradzieży i nakłonieniu do jej dokonania oraz po dostarczeniu narzędzi elektronicznych umożliwiających pokonanie zabezpieczeń pojazdu przed uruchomieniem, a nadto po zapewnieniu pomocy w jego zbyciu, po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń samochodu marki V. (...) nr rej. (...) o wartości 50.000 zł zabrał ten pojazd celem przywłaszczenia, działając na szkodę K. H., a następnie zbył go nieustalanej osobie, **to jest o czyn z art. 18§1kk w zw. z art. 279§1 kk,**

3. w połowie kwietnia 2006r. w P. i S., pomógł M. Ś. (1) i współdziałającej z nim innej osobie do dokonania kradzieży z włamaniem do samochodu marki V. (...) (...)nr rej (...)o wartości 68000 zł stanowiącego własność M. B., w ten sposób, że mając świadomość, że zamierzają oni dokonać zaboru w celu przywłaszczenia przedmiotowego pojazdu udostępnił im urządzenie służące do przełamывania elektronicznych zabezpieczeń pojazdów przed uruchomieniem, **to jest o czyn z art. 18§3kk w zw. z art. 279§1 kk,**

4. w nocy z 26 na 27 kwietnia 2006r. w Ś., działając w warunkach sprawstwa kierowniczego, wspólnie z i w porozumieniu M. Ś. (1) oraz M. G. (1), podejmującymi bezpośrednie czynności wykonawcze, po uprzednim nakłonieniu ich do dokonania kradzieży oraz po dostarczeniu narzędzi elektronicznych umożliwiających pokonanie zabezpieczeń pojazdu przed uruchomieniem, a nadto po zapewnieniu pomocy w jego zbyciu, po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń samochodu marki V. (...) nr rej. (...) o wartości 27.000 zł, zabrał ten pojazd celem przywłaszczenia, działając na szkodę E. S., **to jest o czyn z art. 18§1kk w zw z art. 279§1 kk,**

5. w maju 2006r. w S., P. i innych miejscowościach, pomógł M. Ś. (1) i współdziałającemu z nim M. G. (1) w zbyciu pochodzącego z kradzieży z włamaniem samochodu marki V. (...) nr rej. (...) o wartości 24.000 zł, stanowiącego własność G. V., wiedząc iż został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, w ten sposób, że znalazł jego nabywcę i pośredniczył w transakcji jego sprzedaży, po czym przekazał uzyskane z tego tytułu pieniądze M. Ś. (1), **to jest o czyn z art. 291§1 kk,**

6. w maju 2006r w S., P. i innych miejscowościach, pomógł M. Ś. (1) i współdziałającym z nim C. S. (1) i innej osobie w zbyciu pochodzącego z kradzieży z włamaniem samochodu marki V. (...) f „4 M.” nr rej. (...) 30 o wartości o 46.000 zł, skradzionego na szkodę P. T., wiedząc iż został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, w ten sposób że znalazł jego nabywcę i pośredniczył w transakcji jego sprzedaży, po czym przekazał uzyskane z tego tytułu pieniądze M. Ś. (1), **to jest o czyn z art. 291§1 kk,**

7. w czerwcu 2006 r. w P. i S., pomógł M. Ś. (1) i współdziałającemu z nim M. G. (1) do dokonania kradzieży z włamaniem do samochodu marki A. (...) nr rej. D- (...) o wartości 35.000 zł, stanowiącego własność P. S. (1) oraz motocykla marki K. (...)nr rej. (...) o wartości 14.000 zł, stanowiącego własność J. Z., w ten sposób, że mając świadomość, że zamierzają oni dokonać zaboru w celu przywłaszczenia przedmiotowych pojazdów lecz nie są w stanie tego dokonać własnymi siłami i bez udziału innych osób, skontaktował ich z innymi osobami jako współdziałającymi w przestępstwie, które następnie wraz z nimi dokonały włamania i kradzieży przedmiotowych pojazdów, **to jest o czyn z art. 18§3kk w zw. z art. 279§1 kk,**

8. w nocy z 27 na 28 sierpnia 2006r. w P. i Ś., pomógł M. Ś. (1) i R. W. (1) do dokonania kradzieży z włamaniem do samochodu marki V. (...) nr rej.(...) o wartości 48.000 zł, stanowiącego własność R. T., w ten sposób, że udostępnił im urządzenie elektroniczne służące do przełamывania elektronicznego zabezpieczenia pojazdu przed jego uruchomieniem przez osoby niepowołane, **to jest o czyn z art. 18§3kk w zw. z art 279§1 kk,**

9. w drugiej połowie sierpnia 2006 r. w P. i S., pomógł M. Ś. (1) do dokonania kradzieży z włamaniem do samochodu marki S. (...) Octavia nr rej. (...) o wartości 28.200 zł stanowiącego własność M. P., w ten sposób, że mając świadomość

że M. Ś. zamierza dokonać włamania do tego pojazdu, lecz nie posiada osoby, która wraz z nim tego czynu dokonałaby zasugerował mu nawiązanie kontaktu z R. W. (1) jako osobą, która dokona wraz z nim włamania, **to jest o czyn z art. 18§3kk w zw. z art. 279§1 kk,**

10. w nocy z 20 na 21 listopada 2006r. w S., działając w warunkach sprawstwa kierowniczego, wspólnie i porozumieniu z M. Ś. (1) podejmującym bezpośrednio czynności wykonawcze, po uprzednim otrzymaniu od M. Ś. (1) informacji o pojeździe nadającym się do dokonania kradzieży i nakłonieniu go do jej dokonania, po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń, w tym elektronicznych za pomocą specjalnego narzędzia, samochodu marki V. (...) (...)nr rej. (...) o wartości 23.300 zł zabrał ten pojazd wraz z jego zawartością celem przywłaszczenia, działając na szkodę M. V. –L., **to jest o czyn z art. 18§1kk w zw. z art. 279§1 kk,**

11. w dniu 21 listopada 2006r. w J., działając w warunkach sprawstwa kierowniczego, wspólnie i porozumieniu z M. Ś. (1) podejmującym bezpośrednio czynności wykonawcze, po uprzednim dostarczeniu mu informacji o pojeździe nadającym się do dokonania kradzieży i nakłonieniu do jej dokonania, po uprzednim otworzeniu drzwi samochodu marki B. (...) nr rej. (...) kluczem, którym nie posiadał prawa dysponować lub dopasowanym, zabrał w celu przywłaszczenia ten pojazd o wartości ok. 70.000 zł, czym działał na szkodę W. K. (1), **to jest o czyn z art. 18§1kk w zw. z art. 279§1 kk,**

12. w grudniu 2006r. w J., P. i innych miejscowościach, pomógł M. Ś. (1) i współdziałającym z nim M. G. (1) w zbyciu pochodzącego z kradzieży z włamaniem samochodu marki V. (...) (...)nr rej. (...) o wartości o 26.000 zł skradzionego na szkodę P. P. (1), wiedząc iż został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, w ten sposób że znalazł jego nabywcę i pośredniczył w transakcji jego sprzedaży, po czym przekazał uzyskane z tego tytułu pieniądze M. Ś. (1), **to jest o czyn z art. 291§1 kk,**

13. w początkach grudnia 2006r. S., P. i innych miejscowościach, pomógł M. Ś. (1) i współdziałającemu z nim M. G. (1) w zbyciu samochodu osobowego m-ki marki A. (...) nr rej. (...) o wartości 31.100 zł, skradzionego w nocy z 3 na 4 grudnia 2006r., na szkodę H. B., wiedząc, iż został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, w ten sposób że znalazł jego nabywcę i pośredniczył w transakcji jego sprzedaży, po czym przekazał uzyskane z tego tytułu pieniądze M. Ś. (1), **tj. o czyn z art. 291§1 kk,**

14. w początkach stycznia 2007r. S., P. i innych miejscowościach, pomógł M. Ś. (1) i współdziałającym z nim M. G. (1) i M. N. (1) w zbyciu samochodu osobowego m-ki marki V. (...) nr rej. (...) o wartości 18.400 zł, skradzionego w nocy z 2 na 3 stycznia 2007r. na szkodę C. S., wiedząc iż został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, w ten sposób że znalazł jego nabywcę i pośredniczył w transakcji jego sprzedaży, po czym przekazał uzyskane z tego tytułu pieniądze M. Ś. (1), **to jest o czyn z art. 291§1 kk,**

15. w styczniu 2007 r. w S., P. i innych miejscowościach, pomógł M. Ś. (1) oraz współdziałającym z nim M. N. (1) i M. G. (1) w zbyciu pochodzącego z kradzieży z włamaniem samochodu marki S. (...) nr rej. (...) o wartości 44000 zł, stanowiącego własność R. R. (1), wiedząc iż został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, w ten sposób że znalazł jego nabywcę i pośredniczył w transakcji jego sprzedaży, po czym przekazał uzyskane z tego tytułu pieniądze M. Ś. (1), **to jest o czyn z art. 291§1 kk,**

16. w początkach lutego 2007r. S., P. i innych miejscowościach, pomógł M. Ś. (1) oraz współdziałającym z nim M. G. (1) i M. N. (1) w zbyciu samochodu osobowego marki V. (...) nr rej. (...) o wartości 28.000zł, skradzionego w nocy z 18 na 19 lutego 2007 r. na szkodę J. P., wiedząc iż został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, w ten sposób że znalazł jego nabywcę i pośredniczył w transakcji jego sprzedaży, po czym przekazał uzyskane z tego tytułu pieniądze M. Ś. (1), **to jest o czyn z art. 291§1 kk,**

17. w początkach lutego 2007r. S., P. i innych miejscowościach, za pośrednictwem R. W. (1) nabył od M. Ś. (1) i współdziałających z nim M. G. (1) i M. N. (1) samochód osobowy marki A. (...) nr rej (...) o wartości 50.000 zł skradziony

w nocy z 13 na 14 lutego 2007 r. na szkodę A. R. (1), wiedząc iż został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, **to jest o czyn z art. 291§1 kk,**

18. w lutym 2007r. w P. i S., pomógł M. Ś. (1) i współdziałającemu z nim M. G. (1) do dokonania kradzieży z włamaniem do samochodu marki A. (...) rej. (...) o wartości ok. 20.000 zł, stanowiącego własność K. K. oraz marki A. (...) A4 nr rej. (...) o wartości ok. 20.000 zł, stanowiącego własność S. K., w ten sposób, że mając świadomość, że zamierzają oni dokonać zaboru w celu przywłaszczenia przedmiotowych pojazdów, lecz nie są w stanie tego dokonać własnymi siłami i bez udziału innych osób oraz nie dysponują urządzeniem służącym do przełamywania elektronicznych zabezpieczeń pojazdów przed uruchomieniem, skontaktował ich z innymi osobami jako współdziałającymi w przestępstwie, które posiadały niezbędne urządzenia, które następnie wraz z nimi dokonały usiłowania włamania i kradzieży przedmiotowych pojazdów, **to jest o czyn z art. 18§3kk w zw. z art. 279§1 kk,**

19. w kwietniu 2007 r. w S., P. i innych miejscowościach, pomógł M. Ś. (1) i współdziałającemu z nim M. N. (1) w zbyciu pochodzącego z kradzieży z włamaniem samochodu marki A. (...) nr rej. (...) o wartości 44.900 zł, stanowiącego własność P. P. (2), wiedząc iż został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, w ten sposób że znalazł jego nabywcę i pośredniczył w transakcji jego sprzedaży, po czym przekazał uzyskane z tego tytułu pieniądze M. Ś. (1), **to jest o czyn z art. 291§1 kk,**

20. w maju 2007 r. w S., P. i innych miejscowościach, pomógł M. Ś. (1) i współdziałającemu z nim M. G. (1) do dokonania kradzieży z włamaniem do samochodu m-ki A. (...) nr rej. (...) o wartości 20.000 zł, w ten sposób że mając świadomość, iż mają oni zamiar dokonać kradzieży tego pojazdu obiecał zakupienie go od nich, co następnie uczynił, działając na szkodę P. J., **to jest o czyn z art. 18§3kk w zw. z art. 279§1 kk,**

21. w końcu maja 2007r. w S., P. i innych miejscowościach, pomógł M. Ś. (1) oraz współdziałającym z nim M. G. (1) i C. S. (1) w zbyciu samochodu osobowego m-ki marki V. (...) nr rej. (...) o wartości 30.000 zł, skradzionego w nocy z 27 na 28 maja 2007r. na szkodę W. K. (2), wiedząc, iż został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, w ten sposób że znalazł jego nabywcę i pośredniczył w transakcji jego sprzedaży, po czym przekazał uzyskane z tego tytułu pieniądze M. Ś. (1), **to jest o czyn z art. 291§1 kk,**

22. w nocy z 8 na 9 czerwca 2007r. w S. działając w warunkach sprawstwa kierowniczego, wspólnie z i w porozumieniu M. Ś. (1), C. S. (1) oraz M. G. (1) podejmującym bezpośrednio czynności wykonawcze, po uprzednim nakłonieniu do dokonania kradzieży oraz po dostarczeniu narzędzi elektronicznych umożliwiających pokonanie zabezpieczeń pojazdu przed uruchomieniem, a nadto po zapewnieniu pomocy w jego zbyciu, po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń samochodu marki V. (...) Golf nr rej. (...) o wartości 36.000 zł, zabrał ten pojazd celem przywłaszczenia, działając na szkodę M. B., **to jest o czyn z art. 18§1kk w zw. z art. 279§1 kk,**

23. w lipcu 2007r w Ś., P. i innych miejscowościach, pomógł M. Ś. (1) i współdziałającym z nim M. G. (1) i C. S. (1) w zbyciu samochodu osobowego m-ki marki V. (...) nr rej. (...) 231 o wartości 12.000zł zł, skradzionego w nocy z 17 na 18 lipca 2007r. na szkodę H. S., wiedząc, iż został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego, w ten sposób że znalazł jego nabywcę i pośredniczył w transakcji jego sprzedaży, po czym przekazał uzyskane z tego tytułu pieniądze M. Ś. (1), **to jest o czyn z art. 291§1 kk,**

24. na przestrzeni 2006 lub 2007r. w P. i S., pomógł M. Ś. (1) i współdziałającemu z nim M. G. (1) do dokonania kradzieży z włamaniem do samochodu marki A. (...) o nieustalonym numerze rejestracyjnym o wartości ok. 20.000 zł, stanowiącego własność nieustalonej osoby, w ten sposób, że mając świadomość, że zamierzają oni dokonać zaboru w celu przywłaszczenia przedmiotowego pojazdu lecz nie są w stanie tego dokonać bez udziału innych osób oraz nie dysponują urządzeniem służącym do przełamywania elektronicznych zabezpieczeń pojazdów przed uruchomieniem, skontaktował ich z innymi osobami jako współdziałającymi w przestępstwie, które posiadały niezbędne urządzenia, które następnie wraz z nimi dokonały usiłowania włamania i kradzieży przedmiotowego pojazdu, **to jest o czyn z art. 18§3kk w zw. z art. 279§1 kk,**

25. w okresie od kwietnia 2006r. do kwietnia 2007r. w S. i P., mając świadomość, iż M. Ś. (1) będzie dokonywał włamań do samochodów osobowych i ich kradzieży, do czego niezbędne mu są narzędzia służące do przelamywania blokad pojazdów przed ich uruchomieniem przez osoby nieuprawnione, pomógł wymienionemu i działającym z nim w przypadkach poszczególnych włamań innym osobom do dokonania kradzieży z włamaniem do samochodu: marki V. (...) nr rej. (...) o wartości 49.250 zł w nocy z 27 na 28 grudnia 2006 r. szkodę A. Ł. (1); marki S. (...) nr (...) o wartości 44000 zł w nocy z 27 na 28 stycznia 2007r na szkodę R. R. (1); marki V. (...) nr rej. (...) o wartości 32.000zł. w nocy z 18 na 19 lutego 2007r. na szkodę M. S.; marki F. (...) (...)nr rej. (...) o wartości 61.000zł w nocy z 14 na 15 kwietnia 2007 r. na szkodę J. S. i innych nieustalonych pojazdów, w ten sposób, że udostępnił mu komputery pokładowe samochodów, służące do zastępowania oryginalnych w nich zamontowanych, oraz urządzenia elektroniczne podłączane do systemów elektrycznych pojazdów w czasie dokonywania włamania których M. Ś. (1) używał w czasie włamań do uruchamiania pojazdów, **to jest o czyn z art. 18§3kk w zw. z art. 279§1 kk w zw. z art. 12kk,**

b) w/w M. H. (1) i R. W. (1) o to, że:

26. w okresie od początku 2006 roku do połowy 2007 roku w S., działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą i innymi osobami brali udział w działaniach zorganizowanej grupy przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na kradzieżach z włamaniami samochodów i dalszym ich zbywaniu, przy czym M. H. (2) działalnością grupy tej kierował; **to jest o czyn z art. 258§1kk zaś wobec M. H. (1) o czyn z art.258§3 kk.**

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 22 grudnia 2010 r. (sygn. akt III K 89/09) uznał oskarżonych M. H. (1) i R. W. (1) za winnych tego, że w okresie od początku 2006r. do połowy 2007r. w S., P. i innych miejscowościach działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą, a nadto M. Ś. (1), M. G. (1), C. S. (1) brali udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnienie przestępstw polegających na kradzieżach z włamaniami do samochodów i dalszym ich zbywaniu **tj. popełnienia przestępstwa z art. 258§1kk** i za to na podstawie art. 258§1kk wymierzył im kary: R. W. (1) 6 miesięcy pozbawienia wolności, M. H. (3) 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Uznał oskarżonego M. H. (1) za winnego tego, że działając z góry powziętym zamiarem, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami według ustalonego wcześniej planu, dostarczając informacji o pojazdach oraz dostarczając narzędzi elektronicznych umożliwiających pokonanie zabezpieczeń pojazdu, a nadto podejmując działania związane ze zbywaniem pojazdów dopuścił się:

- w nocy z 25 na 26 stycznia 2006r. w Ś. działając z M. Ś. (1) po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń i otworzeniu drzwi samochodu V. (...) (...) nr rejestracyjny (...) o wartości 83.000zł zaboru tego pojazdu wraz z jego zawartością w celu przywłaszczenia działając na szkodę A. G. (2) ,

- w nocy z 13 na 14 kwietnia 2006r. w Ś. działając z M. Ś. (1) oraz M. G. (1) po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń samochodu marki V. (...) nr rejestracyjny (...) o wartości 50.000 zł zaboru tego pojazdu w celu przywłaszczenie na szkoda K. H., a następnie zbywając go nieustalonej osobie,

- w połowie kwietnia 2006r. w P. i S. działając z M. Ś. (1) oraz inną współdziałającą z nim osobą po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń pojazdu samochodu marki V. (...) (...)nr rejestracyjny (...) o wartości 68.000zł dokonał zaboru w celu przywłaszczenia działając na szkodę M. B.

- w nocy z 26 na 27 kwietnia 2006r. w Ś. działając z M. Ś. (1) i M. G. (1) po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń samochodu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) 40 o wartości 27.000zł zaboru w celu przywłaszczenia na szkodę E. S.,

- w czerwcu 2006r. w P. i S. działając z M. Ś. (1) i M. G. (1) po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń dokonał zaboru w celu przywłaszczenia samochodu marki A. (...) numer rejestracyjny (...) o wartości 35.000zł działając na szkodę P. S. (1) oraz motocykla marki K. (...) numer rejestracyjny (...) o wartości 14.000zł na szkodę J. Z. ,

- w drugiej połowie sierpnia 2006r. w P. i S. działając z M. Ś. (1) po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń dokonał zaboru w celu przywłaszczenia samochodu marki S. (...) Oktawia nr rejestracyjny(...) o wartości 28.200zł działając na szkodę M. P. ,

- w nocy z 20 na 21 listopada 2006r. w S. działając z M. Ś. (1) po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń dokonał zaboru w celu przywłaszczenia samochodu marki V. (...) (...)numer rejestracyjny (...) o wartości 23.300zł działając na szkodę M. V.-L.,

- w dniu 21 listopada 2006r. w J. działając z M. Ś. (1) przy pomocy klucza, którym nie mieli prawa dysponować lub dopasowaniem dokonał zaboru w celu przywłaszczenia samochodu marki B. (...) numer rejestracyjny (...) o wartości 70.000zł na szkodę W. K. (3),

- w lutym 2007r. w P. i S. działając z M. Ś. (1) i M. G. (1) po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń dokonał zaboru w celu przywłaszczenia samochodów marki A. (...) numer rejestracyjny (...). (...) o wartości około 20.000zł na szkodę K. K., oraz A. (...) A4 numer rejestracyjny (...) o wartości około 20.000zł na szkodę S. K.,

- w maju 2007r. w S. i P. działając z M. Ś. (1) i M. G. (1) po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń pojazdu dokonał zaboru w celu przywłaszczenia samochodu marki A. (...) numer rejestracyjny (...) o wartości 20.000zł działając na szkodę P. J.,

- w nocy z 8 na 9 czerwca 2007r. w S. działając z M. Ś. (1), C. S. (1) i M. G. (1) po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń pojazdu dokonał zaboru w celu przywłaszczenia samochodu marki V. (...) (...)numer rejestracyjny (...) o wartości 36.000 zł. działając na szkodę M. B.,

- w nocy z 27 na 28 grudnia 2006r. w S. i P. działając z M. Ś. (1) po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń dokonał zaboru w celu przywłaszczenia samochodu marki V. (...) numer rejestracyjny (...) o wartości 49.250zł na szkodę A. Ł. (2),

- w nocy z 27 na 28 stycznia 2007r. w S. i P. działając z M. Ś. (1) po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń dokonał zaboru w celu przywłaszczenia samochodu marki S. (...) nr rej (...) o wartości 44.000zł na szkodę R. R. (1),

- w nocy z 18 na 19 lutego 2007r. w S. i P. działając z M. Ś. (1) po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń pojazdu dokonał zaboru w celu przywłaszczenia samochodu marki V. (...) nr rejestracyjny (...) o wartości 32.000zł działając na szkodę M. S.,

- w nocy z 14 na 15 kwietnia 2007r. w S. i P. z M. Ś. (1) po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń pojazdu dokonał zaboru w celu przywłaszczenia samochodu marki F. (...) (...)nr rej. (...) o wartości 61.000zł na szkodę J. S.,

- w nocy z 27 na 28 sierpnia 2006r. w P. i Ś. działając z M. Ś. (1) i R. W. (1) po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń pojazdu dokonał zaboru w celu przywłaszczenia samochodu V. (...) numer rejestracyjny (...) o wartości 48.000zł na szkodę R. T.,

**tj. popełnienia przestępstwa z art. 279§1kk w zw. z art. 12kk** i za to na podstawie art. 279§1kk wymierzył mu karę 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33§2 kk karę grzywny w ilości 100 stawek dziennych przy przyjęciu, iż jedna stawka odpowiada kwocie 50 złotych,

Uznał oskarżonego M. H. (1) za winnego popełnienia zarzucanych mu zachowań opisanych w punktach: 14 , 18 ,19, 25, 26, 27, 28 ,29 ,30 ,32, 34, 36 części wstępnej z tym, iż przyjął, że działał on z góry powziętym zamiarem **tj. popełnienia przestępstwa z art. 291§1kk w zw. z art. 12kk** i za to na podstawie art. 291§1 kk wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33§2kk karę grzywny w ilości 100 stawek dziennych przy przyjęciu, iż jedna stawka odpowiada kwocie 50 złotych,

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. połączył kary wymierzone M. H. (1) w p. III, IV i V wymierzając mu jako kary łączne:

- 3 lata pozbawienia wolności,

- 150 stawek dziennych, grzywny po 50 zł. każda.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł od osk. M. H. (1) na rzecz P. J. obowiązek naprawienia szkody przez uiszczenie na jego rzecz 20.000 zł.

Zasądził od osk. M. H. (1) koszty sądowe w tym 800 zł. opłaty (sygn. akt III K 89/09).

Wyrok ten zaskarżył obrońca oskarżonego M. H. (1) zarzucając:

1) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 7 kpk poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, sprzeczną z doświadczeniem życiowym i logicznym rozumowaniem, a w szczególności poprzez:

- przydanie pełnego waloru wiarygodności wyjaśnieniom i zeznaniom M. Ś. (1) bez dokonania szczegółowej analizy twierdzeń M. Ś. (1), które w niektórych fragmentach są wewnętrznie sprzeczne,

- uznanie, iż zorganizowana grupa przestępcza działała od początku 2006 r. do połowy 2007 r. przy jednoczesnym ustaleniu, iż ostatnia kradzież samochodu, której mieli dokonać uczestnicy grupy przestępczej miała mieć miejsce w lipcu 2007 r.

2) obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 424 § 1 i § 2 kpk poprzez wewnętrzną sprzeczność pisemnego uzasadnienia orzeczenia wyrażającą się w ustaleniu okoliczności konkretnego zdarzenia w oparciu o wyjaśnienia i zeznania M. Ś. (1), które są wzajemnie sprzeczne,

3) obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 366 § 1 kpk poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy i nieodtworzenie na rozprawie główniej materiałów kontroli operacyjnej PR (...) zawierających utrwalone rozmowy telefoniczne prowadzone m.in. przez M. Ś. (1) z innymi osobami, które brały udział w kradzieżach samochodów,

4) obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 366 § 1 kpk poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy i niezażądanie od operatora telefonii komórkowej bilingów rozmów telefonicznych wykonywanych z telefonów należących do M. Ś. (1) w okresie 2006 r. – 2007 r. co pozwoliłoby na weryfikację wiarygodności twierdzeń M. Ś. (1) co do kontaktów telefonicznych, co do dat i ilości kontaktów telefonicznych z oskarżonym M. H. (2),

5) obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 279 § 1 kk poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w stanie faktycznym niniejszej sprawy i uznanie oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa kradzieży (pkt. IV części dyspozytywnej wyroku), w sytuacji gdy na podstawie stanu faktycznego ustalonego przez Sąd nie można oskarżonemu przypisać współsprawstwa kradzieży pojazdów,

6) obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 413 § 1 pkt. 5 kpk poprzez brak rozstrzygnięcia wyroku Sądu I instancji odnośnie sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzutu opisanego w punkcie 37 części wstępnej wyroku.

Wniósł on w konsekwencji o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Niezależnie od powyższego zawarł w apelacji wnioski o przesłuchanie M. H. (4), D. M., M. G. (2) i A. R. (2) oraz z dokumentu potwierdzającego pobyt w P. na okoliczności:

- udziału w dacie 14-15.04.2007 r. na koncercie D. T. w Hali (...) we W.,

- pobytu na wczasach na I. w okresie od 20-30.05.2007 r.

- pobytu w Ośrodku (...) w P. od 18 do 23.07.2007 r.

Ponadto w trakcie postępowania apelacyjnego złożył obrońca 25.05.2011 r. dodatkowe wnioski dowodowe o zażądanie od operatorów sieci komórkowych tzw. „bilingów telefonicznych” dotyczących 2 telefonów będących w dyspozycji osk. M. H. w okresie objętym zarzutem (tj. od 2006 r. do połowy 2007 r.) – k. 4-15 i 4020 Tom XXIII.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje.**

Apelacja obrońcy osk. M. H. (1) jest niezasadna. Przed podaniem argumentów, wspierających powyższe stanowisko, zauważyć należy, iż skarżący ten formułuje pod adresem zaskarżonego wyroku szereg zarzutów. Zauważono jednak, że wszystkie one w istocie sprowadzają się do kwestionowania ustaleń o sprawstwie osk. M. H. w zakresie wszystkich trzech przestępstw, przypisanych mu w punktach III, IV i V zaskarżonego wyroku. Podnosi przy tym skarżący, że u podstaw tych błędnych ustaleń leży rozmaite uchybienia procesowe, zwłaszcza odnoszące się do oceny materiału dowodowego. Wydaje się przy tym, że zawarty w apelacji zarzut obrazy prawa materialnego w zakresie uznania M. H. za współsprawcę kradzieży z włamaniem a nie pomocnikiem (p. 5 zarzutów), podniesiony został, jak to niejednokrotnie stwierdzają obrońcy, z tzw. „ostrożności procesowej”, skoro zważy się, iż w samej rzeczy apelujący ten kwestionuje jakkolwiek rolę M. H. w kradzieży samochodów, popełnionych przez M. Ś.. Dla uniknięcia więc zbędnych powtórzeń, rozważy Sąd Apelacyjny zasadność ustaleń Sądu Okręgowego co do sprawstwa M. H. (1) w zakresie każdego z 3 przypisanych mu przestępstw. W tych fragmentach niniejszego uzasadnienia ocenione zostaną także zarzuty procesowe i z zakresu prawa karnego materialnego, podniesione przez apelującego obrońcę.

Zanim jednak to nastąpi, pragnie Sąd Apelacyjny odnieść się do sugestii, wyrażonych przez apelującego obrońcę w piśmie z dnia 10.01.2013 r. (k. 4152 – 4157) oraz w trakcie rozprawy apelacyjnej w dniu 13.08.2013 r. jakoby zapewnienie oskarżonemu M. H. prawa do rzetelnego procesu a zwłaszcza zagwarantowanie prawa do obrony, mogło zostać zrealizowane jedynie przy ponownym rozpoznaniu sprawy przed Sądem Pierwszej Instancji. Nawiązał przy tym apelujący obrońca do materiałów z podsłuchów telefonicznych, zarządzonych przez Komendanta Wojewódzkiego Policji we W. (...). W przekonaniu obrońcy, dokładna analiza danych zawartych w tych podsłuchach, po uprzednim podjęciu skutecznych działań, mających na celu zniesienie klauzuli ich tajności, pozwoli na zebranie dowodów świadczących o niewinności oskarżonego. Zdaniem tego skarżącego, w trakcie postępowania apelacyjnego oskarżony nie ma możliwości dokładnej analizy dowodów, zgromadzonych w ramach operacji (...), a tym samym został pozbawiony możliwości skutecznej obrony. Wprawdzie zarzut taki nie został sformułowany w apelacji, ale jest on na tyle poważny, że nie mógł być on zignorowany przez Sąd Apelacyjny. Stąd też rozważony zostanie w pierwszej kolejności.

I. Ocena zasadności zarzutu obrońcy, jakoby jedynie dokładna analiza materiałów niejawnych zgromadzonych w trakcie podsłuchów w operacji (...) mogła zagwarantować prawo osk. M. H. (1) do obrony i to wyłącznie przy spowodowaniu ich „odtajnienia”.

1. Sąd Apelacyjny nie traci z pola widzenia treści kasacji, wniesionej przez obrońcę osk. M. H. od poprzedniego wyroku, wydanego w tej sprawie, a zwłaszcza argumentów, zawartych w wyroku kasacyjnym Sądu Najwyższego z dnia 16.10.2012 r. (k. 4116 – 4125 T. XXIV). Sąd Najwyższy zaprezentował trafny pogląd, że materiały, zgromadzone w trakcie takich podsłuchów, jakkolwiek przeprowadzonych bez dopełnienia wymogu uzyskania akceptacji właściwego sądu, mogą być wykorzystane procesowo, jeżeli są na korzyść oskarżonego. Winny więc być podstawą badań w trakcie ponownego postępowania apelacyjnego. Sąd Apelacyjny prezentuje jednak pogląd, że obowiązek analizy tych materiałów nie dotyczy jedynie Sądu, lecz odnosi się i do oskarżonego. To prawda, że w związku z klauzulą tajności tych akt, korzystanie z nich może sprawiać pewne problemy. Oskarżony M. H. ma jednak pełną wiedzę, że materiały te są do jego dyspozycji, chociaż korzystanie z nich obwarowane jest pewnymi warunkami. Nie zmienia to jednak faktu, że już w postępowaniu przed Sądem Okręgowym z materiałami tymi się zapoznał (k. 3949 – 3952 T. XXIII). Mógł z materiałami tymi zapoznać się w trakcie postępowania apelacyjnego, zwłaszcza gdy zważy się, iż w kasacji

sugerowano, jakoby materiały te miały dowieźć niewinności tego oskarżonego. Oskarżony jednak z prawa tego nie korzystał a co więcej nie wziął udziału w żadnej z rozpraw, jakie odbyły się przed tut. Sądem w trakcie ponownego rozpoznania apelacji (k. 4137 i k. 4192). Można dorozumiewać, iż był świadom, że akta pod kryptonimem (...) nie zawierają takich materiałów, które mogą coś wnieść do sprawy.

2. Zasadność powyższego stanowiska, zdaje się mieć oparcie w analizie tych materiałów, dokonanej przez Sąd Apelacyjny. Zważyć należy, iż materiały te to:

- 5 tzw. nośników informacji (płyt CD), na których zarejestrowano rozmowy, prowadzone z M. Ś. (1), a także informacje dotyczące numeru telefonu rozmówcy, kontaktującego się z M. Ś., datę rozmowy a także czas jej trwania,

- 3 tomy akt, w których przedstawiono treść niektórych z tych zarejestrowanych rozmów.

Sąd Apelacyjny materiały te analizował, ustalając, iż w odniesieniu do czynów zarzuconych M. H. (1), praktycznie niewiele wnoszą, albowiem:

1) po pierwsze – wyodrębniono i to przy pomocy funkcjonariuszy K.M. Policji w J., którzy podsłuchy te prowadzili, 14 rozmów, przeprowadzonych przez M. Ś. (1) (nr (...)), z rozmówcą, który posługiwał się telefonami, należącymi w 2006 r. do M. H. (1) (tj. telefonami o numerach: (...) i (...)). Wyjaśnić należy, iż były to rozmowy odbyte od 21 listopada 2006 r. do 5 grudnia 2006 r. natomiast kontrolą operacyjną (...) objęto okres od 30 września 2006 r. do 30 marca 2007 r. Na temat telefonów, którymi posługiwał się M. H. (2) w okresie objętym aktem oskarżenia, wypowie się Sąd Apelacyjny w dalszych fragmentach uzasadnienia, gdy będzie oceniał zasadność zarzutów obrońcy, skierowanych przeciwko ustaleniom o winie tego oskarżonego. W tych dalszych fragmentach uzasadnienia przedstawi Sąd Apelacyjny swoje stanowisko odnośnie przyczyn zarejestrowania jedynie takiej ilości rozmów między w/w osobami.

2) po drugie – pozostałe zarejestrowane rozmowy między M. Ś. (1) a innymi niż M. H. (2) osobami praktycznie są bez znaczenia dla ustaleń o winie M. H.. W trakcie tych rozmów nie pada bowiem nazwisko tego oskarżonego. Zauważyć w tym miejscu, należy, że materiały te będą przedmiotem także dalszych fragmentów uzasadnienia. W tym miejscu Sąd Apelacyjny sygnalizuje jedynie ich zawartość, aby odnieść się do sugestii apelującego obrońcy, jakoby utajnienie ich, pozbawiało oskarżonego możliwości realizowania swego prawa do obrony. Tak jednak nie jest, gdyż w istocie materiały te do sprawy niewiele wnoszą. W samej zaś rzeczy zauważono, że osk. M. H. zapewne był tego w pełni świadom, czego potwierdzeniem jest to, że nie był obecny na rozprawie, gdy odtwarzano tych 14 zakwestionowanych rozmów. Sam więc pozbawił się prawa wysłuchania treści tych rozmów (popatrz: protokół rozprawy z 13.08.2013 r., w tym zwłaszcza protokół niejawniej części rozprawy z tego dnia). Ustalenia, wynikające z tych akt zdecydowały wobec tego o oddaleniu wniosku obrońcy w przedmiocie wystąpienia do Komendanta Wojewódzkiego Policji we W. z wnioskiem o zniesienie klauzuli tajności tych materiałów (patrz: postanowienie w protokole rozprawy z dnia 13.08.2013 r.).

W tym miejscu zasygnalizować równocześnie należy, iż w trakcie tej niejawniej części rozprawy zezwolono obrońcy na czynienie notatki z treści zarejestrowanych rozmów telefonicznych między abonentami zakwestionowanych numerów telefonów a także z odpowiedzi udzielonych przez M. Ś. co do tego, kto był rozmówcą w trakcie tych rozmów.

3. Nie są także zasadne sugestie apelującego obrońcy wyrażone na stronach 10 i 11 pisma z 10.01.2013 r. jakoby w aktualnym, stanie sprawy istniała konieczność.

a) przeprowadzenia ekspertyzy fonoskopijnej głosów, zarejestrowanych na nagraniach,

b) ponownego przesłuchania M. Ś. na okoliczność rozmów między nimi a M.H. co do zdarzeń, będących przedmiotem zarzutów z p. 34, 36 i 38 aktu oskarżenia,

c) ponownego przesłuchania M. Ś. na okoliczność zidentyfikowania numerów telefonów komórkowych wskazanych w aktach sprawy II K 34/07 S.R. w J.,

d) dopuszczenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka R. W. (1), albowiem po prawomocnym skazaniu go, ma on już status świadka i nie będzie mógł odmówić odpowiedzi na pytania, dotyczące jego przestępnych zachowań, przypisanych mu w niniejszej sprawie,

e) rozważenie potrzeby przeprowadzenia konfrontacji między: R. W. (1), M. Ś. i M.H..

Ad. a ) Wniosek o przeprowadzenie ekspertyzy fonoskopijnej głosów osób, których rozmowy zarejestrowano w trakcie operacji (...) jest niezasadny w stopniu oczywistym. Tak ocenić bowiem należy wniosek o badanie wszystkich głosów, skoro zważy się, że rozmówców tych było kilkudziesięciu, przy czym praktycznie żaden z nich nie rozmawiał o M. H.. W samej zaś rzeczy jeszcze raz powtórzyć należy stanowisko, że materiały sprawy (...) nic istotnego nie wnoszą do sprawy M. H.. Jeżeli natomiast obrońca ma na uwadze badanie głosów rozmówców z 3 telefonów o których wyżej mowa i które to rozmowy były odtwarzane w dniu 13.08.2013 r. to zauważyć należy iż M. Ś. wskazał, że niemalże wszystkie te rozmowy przeprowadzał z M. H. (1). Sąd Apelacyjny informował, że rozmowy te zostaną 13.08.2013 r. odtworzone. Osk. M. H. jednak nie wziął udziału w tej rozprawie. Gdyby jednak nawet okazało się, że M. H. zaprzeczyłby, że jest tym rozmówcą, to Sąd Apelacyjny także nie widziałby potrzeby sprawdzania tej okoliczności przez eksperta – fonografa. Rozmowy te były bowiem kilkusekundowe, prowadzone wręcz w sposób konspiracyjny, stąd też ustalenie, że to nie M. H. był drugim, obok M. Ś., uczestnikiem tych rozmów nie ma znaczenia w sprawie. Istotnym a przy tym znamioną była natomiast okoliczność, że rozmowy te odbywał on z rozmówcą, posługującym się telefonem, którym w 2006 r. dysponował M. H.. Na temat ilości telefonów, którymi dysponował M. H. wypowie się Sąd Apelacyjny w dalszych fragmentach uzasadnienia. Jest jednak poza sporem, że w 2006 r. posługiwał się on m.in. telefonem o numerze:

a) (...), czego dowodem są nie tylko dane zawarte w aktach (...), lecz nawet pismo obrońcy tego oskarżonego (k. 4015 T.XXIII) a przede wszystkim akta sprawy II K 34/07 S.R. w J., w tym głównie wykaz, zawarty w aktach S.R. w K. II Ko 337/08, dotyczących przesłuchania w drodze pomocy sądowej świadka P. S., który odnosi się do ogłoszeń o autach sprzedawanych przez M. H.. Tam wymienia się w sumie 6 telefonów kontaktowych w tym i numer w/w,

b) (...) – czego ponad wszelką wątpliwość dowodzi analiza akt sprawy II K 34/07 S.R. w J., w tym zwłaszcza wykaz ogłoszeń prasowych zawarty w aktach Ko 337/08 S.R. w K.. W samej zaś rzeczy fakt posiadania telefonu o takim numerze wynika z faktu zatrzymania oskarżonemu H. H. tego telefonu, w dniu 2 listopada 2006 r. i zwrócenie tego aparatu tego samego dnia wymienionemu oskarżonemu (Tom II akt II K 34/07 k- 245 i 247). Gdyby więc nawet okazało się, że to nie M. H. (2) rozmawiał w trakcie tych 14 rozmów, to fakt udostępnienia telefonów innym osobom w celu przeprowadzenia rozmów z M. Ś. jest znamionny. W samej zaś rzeczy stwierdzić należy, iż rozmowy te nie były na tyle istotne, aby ustalić kto je przeprowadzał, zwłaszcza, że ich treść, nic istotnego do sprawy nie wnosi, a zwłaszcza nie jest podstawą do podważenia ustaleń o winie osk. M. H..

Ad. b) Sąd Apelacyjny nie widzi także potrzeby dodatkowego uzupełniającego, przesłuchania M. Ś. na okoliczność przestępnych zachowań zarzuconych w punktach 34, 36 i 38 części wstępnej wyroku. W trakcie rozprawy przesłuchano tego świadka. Zwłaszcza na skutek pytań zadawanych mu przez obrońcę M. H.. Przesłuchanie to dotyczyło także kwestii związanych z kradzieżami aut w czasie, gdy osk. M. H. przebywał poza miejscem zamieszkania w tym i co do kontaktów telefonicznych z tych dat. Świadek nie był jednak w stanie nic na ten temat powiedzieć (patrz: niejawną część protokołu rozprawy). W samej zaś rzeczy podnieść należy, że do kwestii pobytu M. H. gdy miały miejsce zdarzenia opisane w w/w zarzutach odniesie się Sąd Apelacyjny w dalszej części uzasadnienia, gdy oceniona zostanie trafność ustaleń co do czynów przypisanych temu oskarżonemu w p. IV i V zaskarżonego wyroku.

Ad c) Z podobnych powodów nie widzi Sąd Apelacyjny celu ponownego przesłuchania M. Ś. co do identyfikowania numerów telefonów o jakich mowa w aktach sprawy II K 34/07 S.R. w J.. Świadek ten na pytanie zadawane mu w tej kwestii przez obrońcę M. H. nie był w stanie nic konkretnego powiedzieć. Tłumaczył to upływem czasu (patrz: niejawną część protokołu rozprawy z 13.08.2013 r.).

Ad d) Nic nie wspiera poglądu obrońcy, jakoby ponowne przesłuchanie R. W. (1) miało coś wniesić istotnego do sprawy. Zwłaszcza zaś nie jest trafny pogląd, jakoby świadek ten w chwili obecnej miał obowiązek powiedzieć prawdę na temat

popelnionych przestępstw, gdyż zmienił się jego status prawny (nie jest już oskarżonym, lecz skazanym). Jest on co prawda zobowiązany do składania zeznań, lecz nie traci uprawnień, przewidzianych w art. 183 § 1 kpk od odmowy udzielenia odpowiedzi na pytania, od których może zależeć jego odpowiedzialność karna.

Ad e) Z treści wniosku nie wynika także, aby w sprawie niniejszej istniała potrzeba konfrontowania M. H. z M. Ś. i R. W..

W podsumowaniu więc stwierdzić należy, że nie podzielono poglądu, wyrażonego w piśmie z 10.01.2013 r. a także w wystąpieniu obrońcy przed Sądem Apelacyjnym, jakoby realizacja prawa osk. M. H. do obrony mogła zostać zrealizowana wyłącznie w następstwie:

- a) „odtajnienia” materiałów zgromadzonych w ramach kontroli operacyjnej,
- b) ponownego rozpoznania sprawy M. H. przed Sądem Okręgowym.

Dodatkowe argumenty wspierające powyższe stanowisko zawarte są w poniższych fragmentach niniejszego uzasadnienia.

## II. Ocena zarzutów, skierowanych przeciwko ustaleniom o przynależności M. H. (1) od początku 2006 r. do połowy 2007 r. do zorganizowanej grupy przestępczej, zajmującej się kradzieżami samochodów i dalszym ich zbywaniem (czyn z p. III wyroku).

1. Na wstępie przyznać należy, iż analiza materiału dowodowego, zgromadzonego w trakcie śledztwa a także później i przez Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze podczas rozprawy, zdawał się potwierdzać zasadność wywodów apelującego obrońcy, że podstawowym dowodem winy osk. M. H. (1) w zakresie jego funkcjonowania w grupie przestępczej, zajmującej się kradzieżami samochodów i ich zbywaniem, były wyjaśnienia (a później zeznania) M. Ś. (1). Okoliczność taka obliguje każdorazowo Sąd do szczególnie wnikliwej i ostrożnej oceny takiego dowodu. Zważyć jednak należy, że w zorganizowanych strukturach przestępczych, obowiązuje swoistego rodzaju zmowa milczenia, stąd też jej złamanie może nastąpić w niektórych sytuacjach przy zastosowaniu instytucji tzw. małego świadka koronnego, który, w zamian za uzyskanie określonego wyroku zdecyduje się na opisanie nie tylko swej roli w grupie przestępczej i dokonywanych w ramach tej grupy przestępstwach, lecz przedstawi także rolę i przestępne działania innych członków takiej grupy (patrz: treść wyroku S.O. w Jeleniej Górze wydanego wobec M. Ś. T.XXIII k.4034-4036). Praktyka sądowa dostarcza przy tym szereg przykładów spraw, w których wyjaśnienia a potem zeznania takich „skruszonych” członków, zorganizowanych grup przestępczych, stanowią podstawowy dowód o sprawstwie i winie innych członków tej przestępczej grupy. Miał więc in concreto Sąd Okręgowy podstawy do dokonania na podstawie wyjaśnień a później zeznań M. Ś. ustaleń o udziale M. H. (1) w tej przestępczej grupie, zajmującej się w 2006 r. do połowy 2007 r. kradzieżami aut w rejonie powiatu (...) i dalszą ich dystrybucję. W tym miejscu zauważyć należy, iż nie mają oparcia w zgromadzonych dowodach twierdzenia apelującego obrońcy co do rzekomej niewiarygodności wyjaśnień (a potem zeznań) wymienionego świadka (strony 4 i 5 apelacji). Podnosi się bowiem m.in. fakt uchylenia się przez niego od odpowiedzi na pytanie, czy wcześniej a więc przed 2006 r. zajmował się on kradzieżami aut a także eksponuje ten obrońca rzekomo istotne rozbieżności co do osób dostarczających mu urządzenia elektroniczne, służące do uruchamiania samochodów. Fakt uchylenia się od odpowiedzi na temat wcześniejszej działalności przestępczej tego świadka jest bez znaczenia dla oceny wiarygodności jego zeznań i to z dwóch powodów. Po pierwsze dlatego, że miał on takie prawo, a po drugie, fakt prowadzenia takiej działalności był Sądowi Okręgowemu znany z danych zawartych w zapytaniu o karalności oraz z treści wyroku skazującego tego sprawcę za kradzieże w latach 2001 i następnym (k. 709, 727-731). Zauważyć w tym miejscu należy, że M. Ś. odpowiadał w niniejszej sprawie jako recydywista, określony w art. 64 § 1 kk. W samej zaś rzeczy wydaje się, iż fakt zaangażowania go przez osk. M. H. do dokonywania kradzieży aut był właśnie wynikiem jego wiedzy co do umiejętności tego sprawcy w kradzieży aut.

Nie sposób także zgodzić się z sugestiami apelującego obrońcy co do rzekomego występowania znacznych sprzeczności w wyjaśnieniach (zeznaniami) M. Ś.. Eksponuje się pewne wątpliwości tego świadka co do tego, które urządzenia elektroniczne dostarczył mu M. H., a które uzyskał z innego źródła. Kwestię tę wymieniony świadek należycie

wytłumaczył w tym m.in. zeznaniami zacytowanymi w apelacji (strona 5 apelacji – k. 3956 T. XXIII). Zważyć przy tym należy, Sąd Okręgowy w żadnym fragmencie uzasadnienia nie ustalił, jakoby jedynie M. H. miał być źródłem zaopatrywania się przez M. Ś. (1) w tego rodzaju urządzenia elektroniczne.

Nie sposób przeceniać także znaczenia dowodu przedstawionego przez obrońcę w trakcie postępowania kasacyjnego, będącego zapisem rozmowy, odbytej przez M. Ś. z osobnikiem określanym mianem (...)

(k. 4103 Tom XXIV). Z rozmowy tej bowiem nic istotnego nie wynika. Można co najwyżej dorozumiewać, że (...) mógł prowadzić działalność przestępczą i w tej sprawie M. Ś. chciałby z nim rozmawiać. Jeżeli zaś intencją obrońcy było wykazanie, że M. Ś. jest osobą zdemoralizowaną, to fakt ten jest niesporny, gdy uwzględni się przeszłość kryminalną tego sprawcy, a także skalę jego działalności przestępczej, będącej przedmiotem tej sprawy.

2. W sposób pośredni zasadność ustaleń o udziale M. H. w tej zorganizowanej strukturze przestępczej świadczy duża ilość aut skradzionych przez członków tej grupy. Zważyć należy, iż w krótkim czasie tj. na przestrzeni półtora roku skradli ci sprawcy a potem zbyli łącznie 57 samochodów (patrz: zarzuty postawione: M. Ś. w p. I – LVII aktu oskarżenia Tom XX) oraz odpis wyroku co do M. Ś. Tom XXIII k. 4034 – 4036). Jest więc zrozumiałym, że w tej zorganizowanej strukturze przestępczej musiała być osoba, która nie była absorbowana kradzieżami aut, lecz „specjalizowała” się w równie czasochłonnych przedsięwzięciach, związanych z dystrybucją takich aut. Zważyć przecież należy, że dla zbycia takich aut koniecznym było dokonanie pewnych przeróbek w zakresie numerów identyfikacyjnych a także zorganizowanie określonych podrobionych dokumentów, a w dalszej kolejności i zbycie takich pojazdów. Osk. M. Ś. przyznał, iż niektóre z takich kradzionych aut sam zbywał. Jest jednak oczywistym, że trudno byłoby łączyć dokonywanie kradzieży tak dużej ilości samochodów (blisko 60 sztuk w ciągu półtora roku) z ich zbywaniem. Staje się więc zrozumiałym, że w grupie takiej winna być osoba, której podstawowym zadaniem było zbywanie tych pojazdów.

3. Sąd Apelacyjny jest świadom, że powyższy wniosek nie oznacza sam przez się, że trafne są ustalenia Sądu Okręgowego co do tego, że taką rolę w grupie przestępczej odgrywał M. H. (2). Co więcej – w aktach niniejszej sprawy trudno byłoby znaleźć dowody pośrednie, które mogłyby wspierać ustalenia o zajmowaniu się przez tego oskarżonego przypisanym mu procederem. Nie był on bowiem w przeszłości karany sędownie, zaś z jego wyjaśnień nie wynika, by prowadzona działalność gospodarza miała jakikolwiek związek z handlem samochodami. Paradoksalnie jednak, w trakcie postępowania kasacyjnego, zawnioskowano dowód, który w stopniu daleko idącym wspierał trafność ustaleń Sądu Okręgowego co do rodzaju działalności przestępczej, prowadzonej przez M. H. (1). Ma tu na uwadze Sąd Apelacyjny akta sprawy o sygnaturze II K 34/07 a po uchyleniu pierwszego wyroku o sygnaturze II K 352/09 Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze. Przeprowadzenie tego dowodu wnioskował obrońca osk. M. H. w skardze kasacyjnej zaś przed Sądem Najwyższym doprecyzował, iż chodzi mu o przeprowadzenie tego dowodu przy ponownym rozpoznaniu sprawy (k. 4114 Tom XXIV i k. 4096). Dowód z tych akt został przeprowadzony. Wynika z nich co następuje:

1) po pierwsze – że M. H. (2), wprawdzie miał zarejestrowaną działalność gospodarczą w ramach P.H. (...) o nazwie sprzedaż pamiątek na terenie całego kraju (Tom II k. 228), lecz, jak sam wyjaśnił, w istocie w latach 2005 i 2006 zajmował się obrotem samochodami i częściami samochodowymi,

2) po drugie – w tym czasie, a więc w okresie tożsamym z działalnością przestępczą, będącą przedmiotem tamtej sprawy, ściśle współdziałał z członkami grupy przestępczej to jest R. W. (1) (także prawomocnie skazanym w niniejszej sprawie). Skazany ten ze swym bratem tj. R. W. (3), zajmował się demontażem uszkodzonych samochodów sprowadzonych do Polski przez M. H. (1).

3) po trzecie – jest wysoce prawdopodobne, że skazany R. W. (1) (przypomnieć należy, iż zajmował się w grupie przestępczej będącej przedmiotem niniejszej sprawy kradzieżami aut oraz wyszukiwaniem miejsc ich ukrycia) zajmował się nie tylko demontażem uszkodzonych pojazdów, lecz zapewne i ich naprawą. Przecież zeznawał on w sprawie II K 34/07, że wcześniej prowadził zakład naprawy aut i z tego powodu został zaangażowany przez M. H. (1) do prowadzonej przez niego działalności. Jak to już bowiem wcześniej wskazano osk. M. H. sprzedawał i to na szeroką skalę rozmaite samochody,

4) po czwarte – o rozmiarach działalności handlowej, związanej ze sprzedażą aut w 2006 r. świadczy fakt, że M. H. (2) składał w tym zakresie oferty o charakterze ogólnopolskim m.in. za pośrednictwem Centrum ogłoszeniowego (...) K.. Dane konieczne do umieszczenia w ofercie przekazywał za pośrednictwem faxu, poczty e – mail lub telefonicznie. W ogłoszeniach wskazywał także numery telefonów kontaktowych. Świadczą o tym akta Ko 337/08 Sądu Rejonowego w Kole, dotyczące przesłuchania w drodze pomocy prawnej świadka P. S. (3), który przedstawił wykaz ogłoszeń zamieszczonych przez M. H. (1) w Telegazecie i Gieldzie (...) od 18.08.2005 r. do 12.10.2006 r. W tym czasie zaoferował on do sprzedaży 24 samochody z czego w 2006 r. – 9 takich pojazdów.

5) po piąte – wśród tych sprzedanych przez M. H. (1) samochodów były dwa pochodzące z kradzieży. Fakt ten ujawnili pokrzywdzeni, gdy rejestrowali te pojazdy. Dało to podstawę do oskarżenia M. H. o zlecenie kradzieży jednego z tych samochodów oraz o oszukanie dwóch nabywców. W sprawie tej zapadły prawomocne wyroki uniewinniające M. H.. Dano, bowiem wiarę jego wyjaśnieniom, iż nie miał świadomości przestępnego pochodzenia sprzedawanych pojazdów. Sąd Apelacyjny nie jest uprawniony do oceny tych prawomocnych rozstrzygnięć. Wydaje się jednak, że ocena tłumaczeń M. H. (1) w powyższej sprawie byłaby inna, gdyby orzekające sądy dysponowały materiałem dowodowym, zgromadzonym w sprawie niniejszej. Materiał dowodowy, zgromadzony w sprawie II K 34/07 (a po uchyleniu części wyroku o sygnaturze II K 352/09), pozwala bowiem wyrazić przypuszczenie, że nabywane przez tego oskarżonego za granicą a także z firm odszkodowawczych uszkodzone samochody a także silniki i związane z tym dokumenty dotyczące tych pojazdów oraz silników były wykorzystywane do „legalizowania” pochodzenia samochodów, będących przedmiotem kradzieży ze sprawy będącej przedmiotem niniejszego postępowania apelacyjnego. Świadczą o tym m.in. ilości silników, nabytych przez M. H. (1) jedynie od jednego z biur współpracujących z firmami ubezpieczeniowymi (patrz: Tom I k. 62 akt II K 34/07). W aktach tych znajdują się nadto dowody, świadczące o zakupach uszkodzonych aut i ich części od innych podmiotów. Jest przy tym znamionym, iż oskarżonemu zapewne nie chodziło o wykorzystanie tych silników, gdyż na podstawie ich ceny można wnosić, że trudno byłoby ich wykorzystać (ceny 100 – 200 Euro k. 65-71, inne z akt II K 34/07). Prawdopodobnie chodziło o wykorzystanie dokumentów dotyczących tych silników do tzw. „legalizowania” aut skradzionych w tym i przez członków grupy przestępczej z niniejszej sprawy.

Sąd Apelacyjny jest świadom, iż powyższe wnioski są jedynie prawdopodobne, gdyż nie ma na nie pewnych dowodów. Nie zmienia to jednak faktu, że akta sprawy II K 34/07 a (II K 352/09) stanowią dowód prowadzenia przez M. H. (1) w 2005 r. i 2006 r. na szeroką skalę niezarejestrowanej działalności, związanej ze sprzedażą aut. Akta te dowodzą, że wśród sprzedawanych samochodów były i takie, które zostały wcześniej skradzione. Jest to więc ten sam okres, w którym zaistniały przestępstwa, będące przedmiotem niniejszej sprawy. W powyższej sprawie prowadzono postępowanie karne jedynie co do zdarzeń dotyczących 2006 r. Nie ma jednak żadnych podstaw, aby uznać, że w 2007 r. a więc w dalszym okresie działalności przestępczej zorganizowanej grupy przestępczej, do której należał M. H. (2), zaprzestał on tych działań, jakich dowodzi analiza akt sprawy II K 34/07.

4. Stwierdzić przy tym należy, że analiza akt sprawy II K 34/07 zdaje się w sposób pośredni wspierać trafność ustaleń o przestępnych kontaktach osk. M. H. z M. Ś. (1). W kasacji wnioskuje się, aby sprawdzić tzw. bilingi rozmów prowadzonych w tym czasie przez wymienionego oskarżonego (patrz kasacja). obrońca sugeruje przy tym, jakoby M. H. posługiwał się w tym czasie jedynie dwoma telefonami a mianowicie o numerach: (...) oaz (...). (patrz: pismo skierowane do Sądu Apelacyjnego k. 4015 T. XXIII). O tym zaś, jaką ilość numerów telefonów kontaktowych wskazywał ten oskarżony, wskazuje wykaz cytowanych wcześniej ogłoszeń o ofertach sprzedawanych samochodów. Wskazuje się tam łącznie 7 takich numerów, przy czym jednym z najczęściej powtarzających się jest numer (...) (patrz: wykaz ogłoszeń w aktach Ko 337/08 S.R. w K.). Wydaje się, iż fakt posługiwania się przez M. H. telefonem o takim numerze jest poza sporem. Zważyć bowiem należy, iż właśnie ten telefon został zatrzymany wymienionemu oskarżonemu w dniu 2 listopada 2006 r. i niezwłocznie mu zwrócony (Tom II k. 245 i 247 akt sprawy II K 34/07). Z wykazu połączeń prowadzonych z tego telefonu wynika, że 28 marca 2006 r. oraz 30 marca 2006 r. łącznie 5rotnie były prowadzone rozmowy z abonentem posługującym się telefonem o numerze (...). Ten zaś numer telefonu, co wynika z akt operacji (...), prowadzonej przez Policję w okresie od 30.09.2006 r. do 30.03.2007 r. należał do M. Ś. (1). Szczególnie znamionym jest fakt, że 28 marca 2006 r. odbyły się 4 takie rozmowy z czego dwie późno w nocy, a

mianowicie o 22, 52 i 23,31 (Tom III K 432 i 433 akt II K 34/07. Oceniając ten czas prowadzenia rozmów nie można tracić z pola widzenia pory roku (przełom zimy i wiosny).

5. Kontynuując temat kontaktów telefonicznych osk. M. H. (1) z M. Ś. (1), nie można pomijać także wyników podsłuchów rozmów telefonicznych prowadzonych przez M. Ś. (1). Podsłuchy te dokonywano od 30.09.2006 r. do 30.03.2007 r. na zarządzenie wydane przez Komendanta Wojewódzkiego Policji we W. w ramach akcji o kryptonimie (...). Wprawdzie co do tych podsłuchów nie dopełniono wymogów proceduralnych, przewidzianych w art. 19 ust. 3 ustawy o Policji (patrz k. 4042 Tom XXIII akt), ale nie zmienia to faktu, iż dowód z tych podsłuchów przedstawiono sądowi, celem procesowego wykorzystania. W świetle stanowiska, wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku kasacyjnym, wydany, w tej sprawie, nie ma procesowych przeszkód, aby materiały te wykorzystać, gdy będą z nich wynikać okoliczności korzystne dla osk. M. H. (patrz: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego Tom XXIV k. 4116-4125). Wyjaśnić w tym miejscu należy, że:

a) materiał z tych trwających 6 miesięcy podsłuchów to:

1) 5 płyt CD zawierających zapis rozmów prowadzonych z M. Ś. za pomocą telefonu o numerze (...),

2) 3 tomy akt, zawierające m.in.:

- wskazanie numeru telefonu M. Ś. (1) (tj. (...)),

- wskazanie numerów telefonów niektórych z osób rozmawiających z M. Ś. (1) ( w większości dotyczyło to osób zamawiających narkotyki ),

- przedstawienie w formie pisemnej treści niektórych zarejestrowanych rozmów (dotyczy to głównie rozmów z narkomanami, chociaż były takie przedstawione w formie pisemnej, rozmowy na temat kradzieży samochodów – prowadzone zapewne z osobami współdziałającymi w takiej kradzieży).

b) Treść rozmów, prowadzonych przez M. Ś., świadczy, że posiadał on nie tylko telefon o numerze, co do którego zarządzono podsłuch tj. (...), lecz nadto telefon o innym numerze. Zarejestrowano bowiem m.in. rozmowę, gdy rozmówca denerwuje się, że M. Ś. ma wyłączony ten drugi telefon. M. Ś. tłumaczy to problemami z narkomanami, którzy zbyt często nękają go rozmowami. Tego drugiego numeru telefonu Policji nie udało się jednak ustalić i nie był on przedmiotem podsłuchów (patrz: pismo K.M.P. w J. z dnia 04.04.2013 r. Tom XXIV k. 4139). Nie jest przy tym wykluczone, że brak takich ustaleń był wynikiem przedsięwzięć podjętych zwłaszcza na przełomie 2006 i 2007 roku przez M. Ś. (wcześniej podejrzanego). W trakcie rozmów zwraca się on bowiem wielokrotnie do rozmówców, aby byli ostrożni i nie podawali zbyt dużej ilości szczegółów, gdyż obawia się on, iż jego rozmowy mogą być podsłuchiwane przez policję.

c) Analiza przedstawionych materiałów nie ujawniła takiej rozmowy, w trakcie której padłoby nazwisko osk. M. H. (1), jako osoby współdziałającej w dokonywaniu kradzieży samochodów. Nie sposób bowiem wyciągnąć zbyt kategoriycznych wniosków z zapisu treści rozmowy, prowadzonej w dniu 7 marca 2007 r. przez M. Ś. z jednym z rozmówców. W trakcie tej rozmowy pada pytanie, co chce od niego (...), zaś w odpowiedzi jest mowa o tym, że chyba chodzi o „kostkę”. Wprawdzie takie imię tj. (...) nosi osk. H. i temat „kostki”, tj. przyrzędu służącego do uruchomienia samochodów, wiązał się z osobą tego oskarżonego, ale do treści tej rozmowy nie sposób przywiązywać zbyt dużej roli. Zważyć bowiem należy, że imię (...) jest popularne, nosi je wiele osób.

d) Jak to już wcześniej zasygnalizowano materiał z tych trwających pół roku podsłuchów to 5 płyt C.D. oraz 3 tomy akt, w których zapisano treść niektórych rozmów, zarejestrowanych na płytach C.D. Przy pomocy pracowników policji, przeprowadzających te podsłuchy, udało się zidentyfikować 14 rozmów, prowadzonych przez osk. M. H. z M. Ś. (1). Były to rozmowy odbyte od 21 listopada 2006 r. do 5 grudnia 2006 r. a więc na przestrzeni 2 tygodni (patrz: informacja K. w J. z 25.03.2013 r. zawarte w aktach niejawnych oraz korespondencja zawarta na k. 4143 i 4144 Tom XXIV akt sprawy). Analiza treści tych rozmów, żadną miarą nie wskazuje, aby mogły one stanowić podstawę

do zakwestionowania ustaleń o sprawstwie oskarżonego w zakresie wszystkich w przypisanych mu przestępstwach, w tym i co do udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. Przede wszystkim rozmowy te przeczą sugestiom osk. M. H., jakoby takie rozmowy zdarzały się bardzo rzadko. Zważyć przecież należy, iż jedynie na przestrzeni 2 tygodni zarejestrowano pod jednym numerem (tj. (...)) aż 14 takich rozmów. Oceniając tę ilość ujawnionych rozmów nie można przy tym tracić z pola widzenia faktu, że w/w numer to nie jedyny telefon, jakim dysponował w tym czasie M. Ś. (1) (co już wskazano w poprzednich fragmentach uzasadnienia). Treść tych rozmów także nie potwierdza sugestii, wyrażanych w kasacji, co do tego jakoby miały one stanowić podstawę do obrony osk. M. H.. Są to bowiem rozmowy bardzo krótkie, wręcz kilkunastominutowe i to o charakterze wręcz konspiracyjnym. W ich trakcie podają bowiem tylko dwa razy imiona rozmówcy tj. (...) a co więcej, niejednokrotnie zwracają się oni do siebie per „pan”. Jeżeli nawet w jednej z rozmów jest mowa „o przygotowaniu kawy” to z jej treści wynika, że chodzi o uczczenie w ten sposób jakiegoś pomyślnie realizowanego wspólnego przedsięwzięcia. Ten „konspiracyjny” charakter rozmów należy powiązać z innymi rozmowami, prowadzonymi przez M. Ś., w trakcie których ostrzega on te osoby, że rozmowa może być kontrolowana przez policję (patrz: poprzednie fragmenty uzasadnienia). W samej zaś rzeczy stwierdza Sąd Apelacyjny, iż rozmów tych żadną miarą nie sposób uznać za towarzyskie. Wynika z nich bowiem, że dotyczą one pewnych wspólnych prowadzonych przedsięwzięć, których rodzaj nie może zostać zdekonspirowany.

6. W sposób pośredni trafność ustaleń o udziale osk. M. H. (1) w grupie przestępczej, zajmującej się w 2006 i do połowy 2007 r. kradzieżami aut i ich zbywaniem, świadczą także zeznania jednego z jej członków tj. M. G. (1). Przypomnieć należy, iż Sąd Okręgowy ustalił, iż urządzenia do uruchomienia samochodów dostarczał M. Ś. oskarżony M. H.. Z tego powodu występowały między nimi określonego rodzaju rozliczenia finansowe (patrz: strona 1 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Okoliczność tę pośrednio potwierdza w/w M. G., wyjaśniając, że cyt. „Ś. mówił coś, że się rozlicza, że spłacał coś za jakąś „kość” (cytat z zeznań M. G. k. 3822v Tom XXII). Wyjaśnić w tym miejscu należy, że mianem „kości” określano urządzenie elektroniczne, służące do uruchomienia skradzionego auta.

7. Kończąc przedstawianie dowodów i okoliczności, wspierających trafność ustaleń o przynależności M. H. (1) do przedmiotowej grupy przestępczej, paradoksalnie powołać się dodatkowo należy na treść wyjaśnień tego oskarżonego. Przez cały tok postępowania przygotowawczego a także w początkowej fazie rozprawy przedstawiał się on jako osoba, która nie ma w tej sprawie nic do powiedzenia, gdyż został fałszywie pomówiony i to wyłącznie przez jedną osobę. Co więcej sugerował, że problematyka przestępczej działalności, będącej przedmiotem niniejszego postępowania karnego, jest mu całkowicie obca. Stąd też na temat stawianych mu zarzutów nie jest w stanie nic powiedzieć (patrz: protokoły przesłuchań M. H. ze śledztwa Tom XVIII k. 3366-3368, T. XIX k. 3573-3575 oraz z rozprawy T. XXII k. 3804). W trakcie postępowania dowodowego, kiedy przesłuchano kilku świadków zmienił jednak swą postawę. Tzw. „dodatkowe wyjaśnienia”, złożone 4.03.2010 r. świadczą, iż sprawca ten od dłuższego czasu silnie tkwił w strukturach zorganizowanej przestępczości, zajmującej się kradzieżami aut. „Uzupełnił”, on bowiem nawet takie szczegóły działalności M. Ś. (1) i jego współników, o których ten nie chciał wyjaśniać a później nic nie chciał o nich także zeznawać (patrz: Tom XXIII k. 3838 – 3839). Wg. niego „M. Ś. ujawnił maksymalnie 40 % swojej przestępczej kariery” (cytat z k. 3839). Stąd też cyt. „żeby przybliżyć pozostałą część” tej „kariery” „cofnął się” on aż do 2001 r. opisując rolę współników z P., „pana X ze S.”, „pana B” itd. Jeszcze więc raz powtórzyć należy stanowisko, że tylko osoba silnie tkwiąca w środowisku przestępczym może znać rodzaj powiązań istniejących między poszczególnymi osobami, zajmującymi się kradzieżami aut. Sąd Apelacyjny jest świadom, że intencją osk. M. H., było podważenie wiarygodności zeznań świadka M. Ś. (1). Oczywiście – nawet z wyjaśnień tego świadka wynika, że z różnych powodów nie podaje wszystkich okoliczności swej przestępczej działalności. Nie zmienia to jednak faktu, że przedstawiając takie informacje o jakich mowa na k. 3838-3839 ujawnił M. H. także swoje powiązania ze środowiskiem złodziei samochodów. Z tego też powodu zaproponował M. Ś., by kradł dla niego samochody, bo znane były mu jego w tym zakresie umiejętności.

7. W podsumowaniu stwierdzić należy, iż Sąd Apelacyjny nie widzi podstaw do uwzględnienia zarzutów, skierowanych przeciwko ustaleniom o udziale M. H. w 2006 i do połowy 2007 r. w grupie przestępczej, zajmującej się kradzieżami aut i ich zbywaniem. Co więcej – zauważono, że postępowanie dowodowe, uzupełnione w instancji odwoławczej w

zakresie wskazanym przez apelującego obrońcę, dostarczyło dodatkowych argumentów, wspierających trafność tych ustaleń (patrz: rozważania z p. 3-5 niniejszego fragmentu uzasadnienia).

W tym miejscu należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny nie widzi podstaw do kwestionowania także ustaleń co do czasu funkcjonowania M. H. w grupie przestępczej, a także ustaleń co do czasu udziału tego sprawcy w przypisanych mu kradzieżach aut oraz co do czasu udziału w zbywaniu tych aut (czyny z punktów IV i V wyroku). Nawiązuje w tym zakresie Sąd Apelacyjny do twierdzeń apelującego obrońcy, jakoby nawet z zeznań M. Ś. wynikało iż od lutego 2007 r. nastąpiło zerwanie kontaktów między M. Ś., M.H. na tle niewywiązania się przez M. Ś. ze zobowiązania zapłaty za kupiony od M. H. samochód (...). Zważyć przeciw należy, iż M. Ś. przyznał, iż w wyniku spór między nim a M. H. na tle tej transakcji lecz konsekwencją tego sporu wcale nie było całkowite zerwanie kontaktów między tymi mężczyznami. Apelujący obrońca eksponuje w tym zakresie jedynie ten fragment zeznań M. Ś., gdy stwierdza on, że od tego momentu „oboje przestali się chyba spotykać”, pomijając inny fragment zeznań złożonych tego samego dnia z którego wynika, że to nie zakończyło ich przestępczych kontaktów (Tom XXII k. 3821-3821v). Zmienił się jedynie charakter wzajemnych stosunków – „nie byliśmy przyjaciółmi”, ale „Nasza współpraca w zakresie kradzieży aut nie zakończyła się i trwała nadal „ (cytat z zeznań M. Ś. z k. 3821).

8. Kierunek apelacji tj. fakt zwrócenia jej przeciwko ustaleniom o winie osk. M. H., obliguje do całościowej oceny rozstrzygnięcia, wydanego w p. III zaskarżonego wyroku (dyrektywa z art. 447 § 1 kpk).

a) Uwzględniając powyższy nakaz, rozważono w pierwszej kolejności, czy trafna jest ocena prawna czynu, będącego przedmiotem p. III zaskarżonego wyroku. Na tak postawione pytanie udziela Sąd Apelacyjny odpowiedzi twierdzącej. Przypomnieć należy, iż chodzi tu o skazanie M. H. za udział w okresie od początku 2006 r. do połowy 2007 r. w zorganizowanej grupie przestępczej, zajmującej się kradzieżami aut i ich zbywaniem. Mając na względzie argumentację, przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a nadto systematyzując argumenty przedstawione w poprzednich fragmentach niniejszego uzasadnienia przypomnieć należy, iż przedmiotem działalności przestępczej prowadzonej przez półtora roku była nie tylko kradzież 57 samochodów, lecz także ich zbycie. Należy przy tym mieć na uwadze fakt, że skuteczne zbycie skradzionego samochodu jest przedsięwzięciem bardziej skomplikowanym niż samo zabranie go właścicielowi. Już w poprzednich fragmentach uzasadnienia zwrócono bowiem uwagę, że zbycie samochodu z reguły było poprzedzone przeprowadzaniem odpowiednich przeróbek w zakresie jego oznakowania (fałszowanie numerów identyfikacyjnych), wyrobienie dokumentów itp. stworzenia systemu zbywania aut (np. ogłoszenia prasowe lub internetowe). Skutecznie prowadzić tego rodzaju proceder i to na tak szeroką skalę oraz przez taki długi okres może jedynie odpowiednio zorganizowana struktura przestępcza. Takie efekty jakie osiągnęli w tym zakresie oskarżeni M. H. i M. Ś. nie mogłyby zostać osiągnięte przez osoby realizujące przestępstwo w formie „zwykłego” współsprawstwa. Koniecznym było w tym zakresie stworzenie takich zasad jak:

1) po pierwsze – wyodrębnienie grupy osób zajmujących się kradzieżami aut. Zadanie takie realizowali M. Ś., M. G., C. S., M. N. i R. W.,

2) po drugie – zabezpieczono w/w „złodziei” aut w odpowiedni sprzęt, usuwający zabezpieczenie aut przed kradzieżami. Ustalono, że część takich urządzeń dostarczył osk. M. H.,

3) po trzecie - została wyodrębniona grupa osób zajmujących się ukrywaniem skradzionych aut. Przypomnieć należy, ustalono, iż w ciągu półtora roku osk. M. Ś. częściowo sam a z reguły wspólnie z innymi osobami skradł 57 wysokiej klasy auta. Przed ich zbyciem należało auta te w odpowiednim miejscu ukryć. W poprzednich fragmentach uzasadnienia wykazano bowiem, że auta zbywane przez M. H. były poddawane odpowiednim przeróbkom a nadto przygotowywano dla nich stosowne dokumenty. Wynajmowaniem takich miejsc zajmował się m.in. R. W. (1), przy czym z akt sprawy II K 34/07 (II K 352/09) wynika, iż uczestniczył w tym także M. H.,

4) po czwarte – wprowadzono odpowiednie zasady komunikowania się między osk. M. Ś. a osk. M. H. (1), które miały uniemożliwić zdekonspirowanie tych relacji. Mianowicie – obowiązywała w tym zakresie daleko idąca dyskrekcja w kontaktach między tymi dwoma mężczyznami. W konsekwencji skazani „złodzieje” tj. M. G., C. S. i M. N. nawet nie

byli świadkami rozmów jakie prowadzili ze sobą M. H. i M. Ś.. Taka sama dyskrecja odnosiła się do treści rozmów telefonicznych. Już wcześniej wskazano, że były to rozmowy bardzo krótkie i ubogie w jakiegokolwiek szczegóły,

5) po piąte – ustalono zasady kradzieży i zbywania aut. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że spośród 57 samochodów, skradzionych przez M. Ś. i współdziałających z nim złodziei – 28 wiązało się z osobą M. H. tj:

- 16 kradzieży dotyczyło samochodów konkretnie wskazanych przez M. H. (p. IV wyroku),

- 12 samochodów zostało zbytych za pośrednictwem M. H. (p. V wyroku).

Już wcześniej wskazano, że kradzież auta staje się racjonalna, gdy auto to zostanie następnie skutecznie zbyte. Taka skuteczność jest gwarantowana, gdy będzie w grupie przestępczej osoba, która samochód taki sprzeda. W tej grupie zadanie takie spoczywało na M. H.. Zaangażował on do przeróbek samochodów osk. R. W. (1) i jego brata R. a nadto zajął się zbywaniem aut w ramach prowadzonej przez siebie niezarejestrowanej działalności gospodarczej (patrz: dowody zgromadzone w aktach sprawy II K 34/07 (II K 352/09) Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze,

6) po szóste Sąd Okręgowy nie był w stanie precyzyjnie ustalić kto kierował tą przestępczą strukturą, uznając, że zarzut postawiony w tym względzie w akcie oskarżenia M. H. (1) nie ma należytego wsparcia w zgromadzonych dowodach. Sąd Apelacyjny także nie jest w stanie kwestii tej jednoznacznie przesądzić. Z jednej bowiem strony zauważyć należy, że są przesłanki do zaakceptowania stanowiska wskazanego w akcie oskarżenia. Mianowicie – w ślad za wyjaśnieniami M. Ś. ustalono, że to z inspiracji M. H. (1) powstała ta przestępcza struktura. On bowiem zapewnił M. Ś., że będzie zbywał skradzione auta a nadto zobowiązał się do dostarczania odpowiednich specjalistycznych urządzeń służących do pokonywania zabezpieczeń przed kradzieżami tych aut. Dowody zgromadzone w sprawie II K 34/07 (II K 352/09) wskazują, że oskarżony ten miał bardzo dobrze zorganizowany system zbywania samochodów, zaś treść jego wyjaśnień, złożonych w trakcie rozprawy dowodzi, że wyjątkowo silnie tkwił on w strukturach przestępczych, zajmujących się kradzieżami aut (k. 3838- 3839 Tom XXIII). Miał więc on odpowiednie predyspozycje psychiczne, aby kierował grupą przestępczą. Z drugiej jednak strony nie sposób pominąć argumentacji Sądu Okręgowego, z której wynika, że to M. Ś. mógł kierować tą grupą (strony 26-28 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Niezależnie jednak od tego kto konkretnie grupą tę kierował, to stwierdzić należy, iż sposób a przede wszystkim skuteczność jej funkcjonowania (półtora roku oraz kradzież i zbycie 57 aut) dowodzi, że taka osoba lub takie osoby były. Podnieść bowiem należy, że w grupie przestępczej mogą być dwie a nawet kilka osób, wspólnie kierujących zorganizowaną grupą przestępczą. W podsumowaniu jeszcze raz więc należy powtórzyć, pogląd, że osoby, współdziałające przy kradzieży aut w okresie od początku 2006 r. a kończąc na połowie 2007 r. które zostały wymienione wyżej stanowiły zorganizowaną grupę przestępczą w rozumieniu art. 258 § 1 kk. Trafność tych ustaleń nie podważa fakt, że część skradzionych samochodów sprzedawał M. Ś. (1) bez pośrednictwa M. H. (1). Z zeznań M. Ś. wynika bowiem, że sytuacja ta była akceptowana przez M. H.. Co więcej – można dorozumiewać, że nabywca takiego auta w późniejszym czasie „legalizując” ten skradziony pojazd korzystał z „usług” M. H.. Świadczy o tym poniższy fragment zeznań M. Ś.” „Ja myślę, że M. H. (2) wiedział, że ja sprzedaję samochody komuś innemu. Wiem o tym, gdyż bywały takie sytuacje, że samochód sprzedawałem bez udziału M. H. (1), a pieniądze odbierałem za jego pośrednictwem”.

6) Nakaz zawarty w art. 447 § 1 kpk obliguje nadto do oceny kary, wymierzonej osk. M. H. za przestępstwo z art. 258 § 1 kk. Przypomnieć wobec tego należy, iż orzeczono w tym zakresie karę 8 m-cy pozbawienia wolności. Jest to więc kara, która w niewielkim stopniu przekracza minimum ustawowego zagrożenia, określonego w art. 258 § 1 kk. Przy jej ocenie nie można pomijać czas przynależności M. H. do tej grupy (półtora roku) oraz faktu spełnienia w niej szczególnie ważnej roli. On przecież dostarczył urządzeń służących do pokazywania elektronicznych zabezpieczeń aut, a nadto gwarantował zbycie kradzionych samochodów, nawet tych co do których nie zlecił ich kradzieży. Jego rola przy tworzeniu grupy była niemalże taka, o jakiej mowa w art. 258 § 3 kk tj. polegająca na jej „założeniu”. W tej sytuacji uznano, że orzeczona kara 8 miesięcy pozbawienia wolności żadną miarą nie może uchodzić za rażącą surową.

III. Ocena zarzutów apelacyjnych skierowanych przeciwko skazaniu M. H. (1) za udział w kradzieżach z włamaniem 16 samochodów (p. IV zaskarżonego wyroku).

1. Już wcześniej zwrócono uwagę, że M. H. (2) jeszcze w okresie poprzedzającym działalność przestępczą w ramach zorganizowanej grupy przestępczej zajmował się działalnością związaną z handlem samochodami. Sprowadzał z zagranicy rozbite w wyniku wypadku samochody, a nadto nabywał od firm ubezpieczających silniki z uszkodzonych aut. Dane te wynikają z dowodów zgromadzonych w aktach sprawy II K 34/07 (II K 352/09) Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze). Już w poprzednich fragmentach niniejszego uzasadnienia wyrażono sugestie, że te nabywane auta powypadkowe a także zakupione silniki i inne elementy samochodów, wykorzystywał M. H. (2) w tzw. „legalizowaniu” aut kradzionych w 2006 r. i do połowy 2007 r. w rejonie powiatu (...). Przypomnieć bowiem należy, że w ślad za tak zakupionymi pojazdami i innymi elementami samochodów, otrzymywał on odpowiednie dokumenty. Z zeznań R. i R. W. (3) (mechaników samochodowych) złożonych w/w sprawie IIK 34/07 wynika przy tym, że zajmowali się oni rozbieraniem takich samochodów (patrz: akta sprawy II K 34/07 (II K 352/09). Akta powyższej sprawy mogą więc wyjaśniać powody, dla których M. H. (2) zgłaszał M. Ś. „zlecenia” na kradzież konkretnego upatrzonogo auta. Takie „zlecenie” było zapewne spowodowane faktem posiadania dokumentów podobnego powypadkowego auta lub silnika, sprowadzonego z zagranicy lub zakupionego w firmie ubezpieczeniowej. Oczywiście – Sąd Apelacyjny zdaje sobie sprawę z faktu, że na dokonanie takich ustaleń nie ma bezpośrednich dowodów. Ustalenia takie wynikają jednak z dowodów pośrednich. Jeszcze raz przypomnieć bowiem należy te wcześniejsze fragmenty rozważań, gdy Sąd Apelacyjny zwracał uwagę na fakt oczywisty. Mianowicie – kradzież auta stanie się przedsięwzięciem racjonalnym, gdy auto takie będzie można sprzedać z odpowiednimi dokumentami lub użytkować, lecz także w oparciu o odpowiednio przygotowane dokumenty. Praktyka sądowa dowodzi, że tzw. „legalizowanie” aut, a więc zaopatrywanie ich w odpowiednie dokumenty odbywa się:

- przez fałszowanie numerów identyfikacyjnych karoserii i silnika,
- wykorzystywanie dokumentów dotyczących „legalnie” zakupionych aut (z reguły totalnie zniszczonych) lub elementów aut tj. silników i karoserii).

Analiza akt sprawy II K 34/07 (II K 329/09) powyższe stwierdzenia potwierdza. To prawda, że Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze uniewinnił M. H. od zarzuconych mu oszustw oraz zlecenie kradzieży jednego auta. Nie zmienia to jednak faktu, że z działalnością handlową M. H. były związane kradzione samochody, które nabyli K.S. i Z. R. (patrz: dowody ze sprawy II K 34/07, II K 352/09).

2. Wracając na grunt niniejszej sprawy przypomnieć należy, iż Sąd Okręgowy ustalił, że na „zlecenie” M. H. skradli M. Ś. i osoby współdziałające łącznie 16 samochodów. Pierwsza z tych kradzieży dokonana została w nocy 25/26.01.2006 r. (V. (...) wartości 83 tys. zł. na szkodę A.G.) a ostatnia w nocy 8/9.06.2007 r. (V. (...) wartości 36 tys. zł. na szkodę M.B.). Sąd Apelacyjny nie podziela poglądu apelującego obrońcy, że ustalenia te są chybione. To prawda, że głównie opierają się one na wyjaśnieniach (zeznaniach) M. Ś.. Są jednak dowody i okoliczności, które w sposób pośredni wspierają trafność tych ustaleń. Wymienił je Sąd Apelacyjny w poprzednich fragmentach uzasadnień, gdy oceniano zarzuty obrońcy osk. M. H. (1) skierowane przeciwko ustaleniom o przynależności tego sprawcy do zorganizowanej grupy przestępczej. Dowodami tymi i okolicznościami są:

- 1) akta sprawy II K 34/07 (II K 352/09), z których wynika, że M. H. zajmował się m.in. także w 2006 r. działalnością i to prowadzoną na szeroką skalę w zakresie handlu samochodami,
- 2) akta w/w sprawy dowodzą, że niektórzy z nabywców zakupili u M. H. samochody kradzione (K. S. i Z. R. – sprawa II K 34/07),
- 3) treść wyjaśnień złożonych w trakcie rozprawy przez M. H. dowodzi, że silnie tkwił on w środowisku złodziei samochodów z powiatu (...) (patrz: wyjaśnienia z T.XXIII k. 3838-3839),
- 4) wyjaśnienia (zeznania) M. G. (1) (jednego z członków grupy) zeznającego, że kilkakrotnie zawoził M. Ś. do M. H. (1),
- 5) bilingi rozmów telefonicznych, prowadzonych między M. Ś. a M.H.. Wyjaśnić w tym miejscu należy, że bilingi takie zgromadzono jedynie w aktach sprawy II K 34/07 (II K 352/09) i to jedynie na okres do 01.04.2006 r. Dodatkowo podać

należy, że bilingi z 2006 r. dotyczą wyłącznie jednego z kilku telefonów, którymi posługiwał się w tym czasie M. H. (2). Mianowicie dotyczą one telefonu o numerze (...) (patrz: akta sprawy II K 34/07 Tom III k. 418-443). Tymczasem z danych przedstawionych przez św.d. P. S. (3), wynika, że M. H. (2), zlecając ogłoszenie co do sprzedaży aut, wskazywał nadto numery 5 innych telefonów (patrz: sprawa II Ko 337/08 dotycząca przesłuchania P. S. w drodze pomocy prawnej przez Sąd Rejonowy w Kole). Z przedmiotowego wydruku rozmów telefonicznych wynika, że w dniach 28 i 30 marca 2006 r. osk. M. H. przeprowadził 5 rozmów telefonicznych z M. Ś.. Przypomnieć w tym miejscu należy, że M. Ś. posługiwał się m.in. telefonem o numerze (...), zaś M. H. telefonem o numerze (...) (patrz: wcześniejsza fragmenty rozważań oraz wydruki rozmów zawarte w T.III akt sprawy II K 34/07 i II K 352/09 k. 442 i 443). To prawda, że nie jest znana treść tych rozmów, lecz trudno uznać aby miały one towarzyski charakter gdy uwzględni się parę przeprowadzenia dwóch z nich po godz. 23.<sup>((30))</sup>,

6) ilość rozmów zarejestrowanych w ramach podsłuchów zarządzonych przez Komendanta Wojewódzkiego Policji we W. w sprawie (...). Już we wcześniejszych fragmentach uzasadnienia wskazano, że podsłuchami tymi objęto jedynie telefon M. Ś. o numerze (...) i to za okres pół roku tj. od 30.09.2006 r. do 30.03.2007 r. Sąd Apelacyjny zdołał w tych materiałach ustalić 14 rozmów, prowadzonych z 2 telefonów użytkowanych przez M. H. z M. Ś. (1) a mianowicie z telefonów o numerach (...) i (...). Rozmowy te prowadzono w ciągu 2 tygodni w okresie od 21 listopada 2006 r. do 5 grudnia 2006 r. Zauważyć należy, że w tych dniach a konkretnie w dniu 21 listopada 2006 r. miały miejsce kradzieże dwóch aut, w których brał udział osk. M. H. a mianowicie w kradzieży V. (...) wartości 23.300 zł. na szkodę M. V.-L. i kradzieży B. wartości 70 tys. zł. na szkodę W. K. (3) (patrz: treść p. IV wyroku skazującego M. H. (1)). Na temat treści tych rozmów wypowiedział się Sąd Apelacyjny już w poprzednich fragmentach uzasadnienia. Wówczas też wyjaśniono powody dla których rozmów tych ujawniono jedynie taką niewielką ilość.

3. Trafności ustaleń o winie osk. M. H. w zakresie jego udziału w 16 kradzieżach aut nie podważają dowody zawnioskowane w trakcie postępowania apelacyjnego. Zważyć należy, że nieobecność tego oskarżonego w dniach, w których zaistniała kradzież samochodu G. wartości 61 tys. zł. (p. 38 części wstępnej) spowodowana pobytem w dniach 14-15.04.2007 r. we W., w związku z koncertem D. T., nie wspiera twierdzeń apelującego obrońcy, że sprawca ten nie brał udziału w tej kradzieży. Zważyć przeciw należy, że rola M. H. w kradzieżach samochodów nie polegała na ich zaborze z miejsca parkowania. Sąd Okręgowy wskazał jakie zadania spełniał w tych kradzieżach wymieniony sprawca. Przecież mógł on zlecić zabór tego samochodu dzień a nawet kilka dni wcześniej. W tym miejscu zasygnalizować należy, że w apelacji kwestionowano udział wymienionego sprawcy także w innych czynach, z uwagi na pobyt poza miejscem zamieszkania, lecz kwestia ta będzie przedmiotem dalszych rozważań, gdyż chodziło w tamtych wypadkach o zdarzenia opisane w p. V wyroku tj. o paserstwo aut.

4. W konsekwencji uznano, że brak podstaw do kwestionowania ustaleń o udziale M. H. w przypisanych mu kradzieżach 16 samochodów. Kierunek apelacji tj. skierowanej co do ustaleń o winie a także z uwagi na podniesiony przez obrońcę zarzut obraza prawa materialnego (obraza art. 18 § 3 kk – patrz p. 5 apelacji i uzasadnienie apelacji strona 7) obliguje do rozważenia czy trafna jest ocena prawna tego przejawu działalności przestępczej M. H., który jest przedmiotem rozważań w tej części uzasadnienia. Przypomnieć należy, że Sąd Okręgowy uznał M. H. za współsprawcę wszystkich tych kradzieży. Apelujący obrońca, wprawdzie kwestionuje winę tego oskarżonego w zakresie wszystkich 16 kradzieży aut, lecz, jak należy dorozumiewać z tzw. „ostrożności procesowej”, sugeruje, iż M. H. może odpowiadać co najwyżej za udzielenie przemocy M. Ś. do tych kradzieży (patrz: strona 7 i 8 apelacji k. 3957 Tom XXIII akt). Sąd Apelacyjny nie podziela argumentacji obrońcy, godząc się ze stanowiskiem, wyrażonym w zaskarżonym w wyroku. Zważyć przeciw należy, że M. H. nie ograniczył się do dostarczenia urządzeń służących do pokonywania zabezpieczeń w kradzionych autach a także umożliwiających ich uruchomienie. Już w poprzednich fragmentach uzasadnienia, gdy przedstawiono rolę tego oskarżonego w grupie przestępczej zwrócono uwagę na takie okoliczności jak:

1) po pierwsze – fakt, że to właśnie M. H. był inspiratorem całego przestępczego przedsięwzięcia, które miało na celu dokonywanie kradzieży aut i ich zbywanie,

2) po drugie – to M. H. faktycznie określił zasady funkcjonowania tej przestępczej struktury, ustalając:

- jakie samochody mają być skradzione i kiedy,
- gdzie samochody te mają być przechowywane,
- podjął się on przyjmowania tych pojazdów,
- oraz zajął się ich zbywaniem.

To prawda, że nie brał on bezpośredniego udziału w poszczególnych kradzieżach, lecz wynikało to z ustalonego w grupie podziału zadań. Przedstawione wyżej zadania, które realizował M. H., są na tyle istotne, że uzasadniają potraktowanie tego oskarżonego za współsprawcę wszystkich tych kradzieży. Stwierdzenie powyższe nie jest jednak równoznaczne z pełną akceptacją oceny prawnej przedmiotowego przestępstwa, przyjętej w zaskarżonym wyroku. Zważyć przecież należy, iż Sąd Okręgowy ustalił, iż osk. M. H., a także inne prawomocnie skazane w tej sprawie osoby, tworzyły zorganizowaną grupę przestępczą, zajmującą się kradzieżami aut i ich zbywaniem. Jest więc logicznym, że wszystkie przypisane tym osobom kradzieże a także udział M. H. w zbywaniu części aut (p.V wyroku) były popełnione w związku z przynależnością do zorganizowanej grupy przestępczej. Takie ustalenia winny więc być zawarte w części dyspozytywnej wyroku a podstawa prawna skazania winna być uzupełniona o przepis art. 65 § 1 kk. Jest jednak oczywistym, że dokonanie takiej korekty w postępowaniu apelacyjnym byłoby niedopuszczalne.

5. Kierunek apelacji tj. co do winy obliguje nadto do oceny kary, wymierzonej M.H. za przestępstwo, przypisane w p.IV zaskarżonego wyroku. Przypomnieć wobec tego należy, że za 16 kradzieży aut, popełnionych z włamaniem się do tych pojazdów skazano tego oskarżonego na kary:

- 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- oraz 100 stawek dziennych grzywny po 50 zł. każda.

Kar tych żadną miarą nie sposób uznać za rażąco surowe. Zważyć należy, iż:

- przestępczą działalność w zakresie kradzieży aut prowadzi ten oskarżony przez półtora roku,
- przedmiotem kradzieży były auta o łącznej wartości 694.790 zł.

Wydaje się przy tym przy ocenie tej kary nie może być pomijany fakt, iż kradzieży tych faktycznie dopuścił się osk. M. H. w związku z funkcjonowaniem w zorganizowanej grupie przestępczej, chociaż ustaleń takich w zaskarżonym wyroku nie przypisano (patrz: poprzednie fragmenty uzasadnienia).

Kończąc ten fragment uzasadnienia podnieść należy, że w p. VII zaskarżonego wyroku wymierzono M.H. środek karny oparty na art. 46 § 1 kk w postaci zobowiązania do naprawienia wyrządzonej szkody przez zapłatę na rzecz P. J. 20 tys. złotych. Merytoryczna zasadność takiego rozstrzygnięcia nie budzi zastrzeżeń Sądu Apelacyjnego, albowiem pokrzywdzony złożył w tym zakresie odpowiedni wniosek (T. XXII k. 3801). Zalecić jedynie należy, aby w przyszłości Sąd Okręgowy ściśle łączył orzeczenia co do środka karnego z konkretnym przestępstwem przypisanym oskarżonemu. Środek karny tak jak i kara, wymierzony jest bowiem za konkretny czyn. Prawidłowo więc punkt IV zaskarżonego wyroku winien być uzupełniony o sformułowanie: „a na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka od tego oskarżonego obowiązek naprawienia szkody przez zapłatę na rzecz P. J. 20 tys.zł.

#### IV. Ocena zarzutów, skierowanych pod adresem rozstrzygnięcia z p. V wyroku (dotyczy skazania M. H. za udzielenie M. Ś. (1) pomocy w sprzedaży 12 skradzionych aut).

1. Przypomnieć na wstępie należy, iż w p. V zaskarżonego wyroku, uznał Sąd Okręgowy M. H. za winnego tego, że w okresie od marca 2006 r. (zachowanie z p. 14 części wstępnej) do lipca 2007 r. (zachowanie z p. 36 części wstępnej) udzielił M. Ś. (1) pomocy w zbyciu 12 skradzionych aut w ten sposób, że:

- znalazł nabywcę takiego pojazdu,
- pośredniczył w jego sprzedaży,
- pośredniczył w przekazaniu pieniędzy między nabywcą a M. Ś..

Sąd Apelacyjny nie widzi podstaw do kwestionowania tych ustaleń. Dowody wspierające te ustalenia są takie same, jak te, które przedstawiono w poprzednich fragmentach uzasadnienia, gdy oceniano trafność ustaleń o przynależności M. H. do zorganizowanej grupy przestępczej, a także, gdy oceniano zarzuty obrońcy, skierowane przeciwko ustaleniom o udziale tego sprawcy w 16 kradzieżach aut. Aby uniknąć zbędnych powtórzeń odwołuje się Sąd Apelacyjny do poprzednich fragmentów swego uzasadnienia.

Zwrócić jedynie należy uwagę na te wcześniejsze fragmenty niniejszego uzasadnienia, w których wskazywano, że M. H. jeszcze wcześniej, nim zaczął funkcjonować w tej grupie przestępczej, a więc już od co najmniej 2005 r. zajmował się na szeroką skalę handlem samochodami (patrz: akta sprawy II K 34/07 (II K 352/09) S.R. w J.. Jest przy tym wysoce prawdopodobne, że nawet te samochody, które M. Ś. sprzedawał „na własną rękę” także później były sprzedawane przez M. H.. Cytowano bowiem fragment jego zeznań, gdy podawał on, że nabywca auta przekazywał mu pieniądze za pośrednictwem M. H. (1) (Tom XXII k. 3812).

2. W tym miejscu uzupełniająco jednak podnieść należy, że nie stracono z pola widzenia tych wywodów apelującego obrońcy, które eksponują fakt nieobecności oskarżonego w miejscu zamieszkania, gdy miały miejsce dwie kradzieże aut. Sąd Apelacyjny nie kwestionuje faktu pobytu M. H.:

- a) w dniach 20 - 30 maja 2007 r. na wczasach na I.,
- b) w dniach 18-23 lipca 2007 r. w Ośrodku (...) w P..

Fakty te wynikają bowiem z dowodów przeprowadzonych w poprzednim postępowaniu apelacyjnym. Nie oznacza to jednak, że nie mógł on dopuścić się zachowań przestępnych, opisanych w p. 34 i 36 części wstępnej wyroku, a przypisanych w p. V części rozstrzygającej.

Ad. a) Na wczasach w I. przebywał M. H. w okresie od 20 do 30 maja 2007 r. Nie stanowi to przeszkody do tego, aby cyt. „w końcu maja 2007 r. udzielił on pomocy M. Ś. i współdziałającym z nim osobom w zbyciu skradzionego 27/28.05.2007 r. V. (...) (p. 34). Zważyć przeciw należy, że określenie, w końcu maja 2007 r.” oznacza, że mógł to być dzień 31 maja 2007 r. Podkreślenia wymaga i ta okoliczność, że M. Ś. nie doprecyzował dokładnej daty rozmów z M.H.. Nie bez znaczenia jest w tym względzie i to, że zbywanie samochodu nie zawsze odbywało się w dniu kradzieży gdyż sprawcy dysponowali tzw. „dziupłami”, w których przechowywali skradzione auta.

Ad. b) Podobnie rzecz przedstawia się z udziałem M. H. (1) w zbyciu samochodu V. (...), skradzionego w nocy 17/18 lipca 2007 r. (zachowanie z p. 36 części wstępnej). Sąd Okręgowy ustalił, iż wymieniony sprawca udzielił tej pomocy cyt. „w lipcu 2007”. Jest więc oczywistym, że pobyt w dniach 18-23 lipca 2007 r. w Ośrodku (...) w P. nie był żadną przeszkodą w popełnieniu paserstwa o jakim mowa w p. 36 części wstępnej wyroku. Przecież pomoc w zbyciu tego skradzionego samochodu mogła odbyć się po powrocie oskarżonego z P.. Przypomnieć należy, że kradzież (...) dokonana została w nocy 17/18 lipca 2007 r. zaś pobyt M. H. w P. zakończył się 23 lipca 2007 r. Jeszcze raz przypomnieć należy, że oskarżeni dysponowali tzw. „dziupłami”, w których przechowywali skradzione auta.

W konsekwencji uznano, że Sąd Okręgowy dokonał trafnych ustaleń o udziale M. H. w zakresie udzielenia M. Ś. i innym członkom grupy przestępczej pomocy w zbywaniu 12 skradzionych aut.

2. Kierunek apelacji (tj. co do winy) obliuguje i w tym wypadku do całościowej oceny rozstrzygnięcia zawartego w p.V wyroku (art.447 § 1 kpk). Fakt potraktowania tych 12 kradzieży jako jednego przestępstwa w rozumieniu art. 12 kk nie budzi zastrzeżeń Sądu Apelacyjnego. Skoro tak to podstawa prawna skazania i wymiaru kary przyjęta przez Sąd Okręgowy nie może być w pełni zaakceptowana. Zważyć przeciw należy, że przedmiotem paserstwa było 12

samochodów o łącznej wartości 415.400 zł. Nie ma więc żadnych wątpliwości, że jest to mienie znacznej wartości. Podstawa prawna skazania i wymiaru kary winna być uzupełniona o przepis art. 294 § 1 kk. Sąd Apelacyjny nie jest jednak uprawniony do dokonania tego rodzaju korekty zaskarżonego wyroku (zakaz z art. 434). Z tych samych powodów nie było możliwym uzupełnienie opisu czynu z p. V oraz podstawy prawnej skazania i wymiaru kary o ustalenie w zakresie popełnienia przez M. H. tego przestępstwa związku z przynależnością do zorganizowanej grupy przestępczej a więc w związku z art. 65 § 1 kk. Stosowne argumenty w tym przedmiocie zostały przedstawione w rozdziale poświęconym zarzutom obrońcy przeciwko skazaniu M. H. za udział w 16 kradzieżach samochodów.

3. Nakaz zawarty w art. 447 § 1 kpk obliguje także do oceny kary, wymierzonej M.H. za przestępstwo przypisane w p. V. Przypomnieć wobec tego należy, że za udział w 12 paserstwach aut o łącznej wartości ponad 400 tys. złotych wymierzono temu oskarżonemu kary:

- 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- oraz 100 stawek dziennych grzywny po 50 zł. każda.

Kary te żadną miarą nie mogą uchodzić za rażąco surowe. Wręcz przeciwnie – przy ich ocenie nie można przecież tracić z pola widzenia okoliczności które faktycznie mają zastosowanie do czynu tego sprawcy i chociaż na skutek oczywistego przeoczenia Sądu Okręgowego nie zostały uwzględnione. Ma tu na uwadze Sąd Apelacyjny fakt pominięcia w podstawie prawnej skazania art. 294 § 1 kk oraz art. 65 § 1 kk.

#### V. Ocena kary łącznej wymierzonej M. H. (1) a także przedstawione podstawy prawne orzeczenie o kosztach sądowych za drugą instancję.

1. Za zbiegające się przestępstwa mógł Sąd Okręgowy wymierzyć M.H. kary łączne:

a) pozbawienia wolności w rozmiarze od 2 lat i 6 m-cy (najsurowsza z kar) do 4 lat i 8 miesięcy (suma zbiegających się kar tj. 8 miesięcy + 2 lata i 6 m-cy + 1 rok i 6 miesięcy). Fakt wymierzenia jako kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności dowodzi iż zastosowano w tym względzie zasadę asperacji przy wyraźnej dominacji zasady absorpcji zbiegających się kar. Choćby więc jedynie z tego powodu trudno byłoby uznać, że kara łączna pozbawienia wolności razi surowością. Oceniając te kary nie można tracić z pola widzenia faktu, że skazany M. H. dopuścił się przestępstw różnego rodzaju. Mianowicie czyny z art. 279 § 1 i 291 § 1 kk to przestępstwa przeciwko mieniu a czyn z art.258 § 1 kk to przestępstwo z rozdziału XXXII Kodeksu karnego. Nie był M. H. (2) wprawdzie dotychczas sądownie karany, lecz skala, czas trwania i rodzaj prowadzonej działalności przestępczej, świadczą, iż z dokonywania rozmaitych przestępstw uczynił on metodę funkcjonowania w społeczeństwie. W konsekwencji uznano, że kara łączna 3 lat pozbawieni a wolności w pełni realizuje wskazania zawarte w art. 53 kk,

b) karę łączną grzywny w rozmiarze od 100 stawek dziennych (najsurowsza z kar) do 200 stawek (suma zbiegających się grzywien: 100 + 100). Fakt wymierzenia jako kary łącznej 100 stawek dziennych po 50 zł. każda, dowodzi, że karę tę orzeczono z zastosowaniem pełnej absorpcji, a więc w najniższym z możliwych wymiarze.

2. Orzeczenie o kosztach sądowych za drugą instancję ma oparcie w treści art. 636 § 1 kpk oraz art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych.